nto extra. Powiat kędzierzyńsko-kozielski

wydanie bezpłatne

nto

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Środa 23.09.2026

Utrudnienia na DK 45. Trwa przebudowa trasy Str. 4

Cmentarz na Kuźniczce powiększył się Str. 4

Demograficzna katastrofa. Zamykają szkoły i przedszkola, bo brakuje dzieci Str. 8-9



FOT. STOW. PATRIOTYCZNY K.-KOŹLE

Pamiętają o powstańcach śląskich. Kolejny raz poszli w rajdzie śladami walk, które rozegrały się tuż za naszymi domami str. 6

eprasa.pl c30f82a753

STADION

Wkrótce będzie gdzie trenować. Stadion w Koźlu przechodzi gruntowną modernizację

Tomasz Kapica

Trwa przebudowa stadionu w Koźlu. Do końca roku wokół stadionu powstanie tor rolkowy, a miłośnicy sportów plażowych zyskają piaszczyste boisko z bramkami.



FOT. UM KĘDZIERZYN-KOŹLE

Dzięki zamianom obiekt ma służyć nie tylko piłkarzom i kibicom.

Na stadionie przy ul. Chrobrego prace jeszcze trwają, ale miasto już zdecydowało o kolejnym etapie. Samorząd województwa opolskiego przyznał na ten cel 350 tys. zł dofinansowania, a gmina dołoży niemal drugie tyle. Dzięki tym pieniądzom wokół stadionu ma powstać tor rolkowy oraz piaszczyste boisko z bramkami. Obiekt ma dzięki temu służyć nie tylko piłkarzom i kibicom podczas meczów.

To nie jedyne zmiany przy Chrobrego. Obecnie powstaje tam nowa trybuna przy boisku ze sztuczną nawierzchnią. Zaplanowano także dodatkowe piłkochwyty, chodnik, zadaszone ławki dla zawodników rezerwowych oraz zagospodarowanie skarpy. Rok wcześniej do użytku oddano natomiast pełnowymiarowe boisko ze sztuczną murawą i oświetleniem.

Podobne inwestycje widać w innych częściach miasta. Niedawno zakończyła się modernizacja stadionu w Blachowni. Naturalna murawa została zastąpiona sztuczną nawierzchnią na pełnowymiarowym boisku o wymiarach 64 na 100 metrów. Wykonano również odwodnienie i zamontowano nowe bramki. Koszt inwestycji przekroczył 2,1 mln zł, a połowę tej kwoty pokryło dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

To ważna zmiana szczególnie dla klubów szkolących dzieci i młodzież. Sztuczna nawierzchnia pozwala korzystać z boiska przez cały rok, niezależnie od pogody. Z obiektu korzystać mają m.in. młodzi zawodnicy Chemika Kędzierzyn-Koźle, Energii Blachownia, UKS 9 Football Academy i Lechii Sławięcice. W planach jest również kolejne pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią, tym razem w Sławięcicach.

Duże pieniądze trafiają również w przyszkolną infrastrukturę. Przy PSP nr 9 oraz szkole w Rogach powstały nowoczesne hale sportowe. W obu zaplanowano boiska do koszykówki, piłki ręcznej i siatkówki, zaplecze szatniowo-sanitarne oraz rozsuwane trybuny. Łączna wartość obu inwestycji to blisko 15 mln zł, z czego ponad 10 mln zł stanowiło dofinansowanie z programu Olimpia.

Zmiany objęły także miejskie Orliki. W ramach programu modernizacyjnego wymieniono nawierzchnie na obiektach przy ul. Skarbowej, Partyzantów i 9 Maja, a przy okazji odnowiono zaplecza, bramki oraz wyposażenie do gry w piłkę nożną i siatkówkę. ©℗

REKLAMA 0011579412

Impet-Pellet
Ciepło dla Twojego domu

Wybierz pellet, któremu zaufały setki klientów.

Impet-Pellet to sprawdzony dostawca wysokiej jakości pelletu.
- ✓ Pellet renomowanych producentów: Barlinek, Olczyk, HS Timber
- ✓ Ogrzewanie dla domów, firm, szkół, hoteli i obiektów przemysłowych
- ✓ Terminowe dostawy i fachowa obsługa

Postaw na ekologiczne i ekonomiczne ogrzewanie przez cały sezon.

IMPET-PELLET
Twój partner
w nowoczesnym
ogrzewaniu.



DIN plus
EN plus A1
PL 304

Impet-Pellet
Ciepło dla Twojego domu

ul. Kłodnicka 17
47-206 Kędzierzyn Koźle
impetbiuro@gmail.com

✆ 500-530-870

impetpellet | https://impet-pellet.pl/

REGION

Tragiczny bilans wakacji. 11 osób straciło życie

Marcin Żukowski

Osiem osób zginęło w wypadkach drogowych, a trzy utonęły podczas tegorocznych wakacji na Opolszczyźnie. Policjanci podsumowali dwa miesiące działań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców i turystów.



FOT. MARIO

W sumie było 98 wypadków.

Funkcjonariusze szczególną uwagę zwracali na bezpieczeństwo na drogach. Sprawdzali m.in. prędkość, stan techniczny pojazdów oraz trzeźwość kierowców. W ciągu dwóch miesięcy przeprowadzili blisko 37 tys. kontroli drogowych i wykonali prawie 84 tys. badań trzeźwości.

Efektem kontroli było zatrzymanie 411 praw jazdy. W większości przypadków powodem były poważne przekroczenia prędkości w obszarze zabudowanym. Policjanci zatrzymali również niemal 1500 dowodów rejestracyjnych, głównie ze względu na usterki techniczne pojazdów.

Niepokojący pozostaje problem nietrzeźwych kierujących. Mimo licznych apeli aż 596 osób zdecydowało się wsiąść za kierownicę po spożyciu alkoholu. W okresie wakacyjnym na drogach regionu doszło do 98 wypadków. Zginęło w nich osiem osób, a 112 zostało rannych. Jak wynika z policyjnego podsumowania, do najczęstszych przyczyn zdarzeń należały nadmierna prędkość, nieudzielanie pierwszeństwa oraz niedostosowanie prędkości do warunków na drodze.

Tragiczne zdarzenia miały miejsce także nad wodą. Podczas tegorocznych wakacji na Opolszczyźnie odnotowano trzy utonięcia. Policja zwraca uwagę, że szczególnie niebezpieczne są kąpiele w niestrzeżonych miejscach oraz w połączeniu ze spożywaniem alkoholu.

Choć wakacyjny wypoczynek dobiegł końca, kalendarzowe lato trwa. Funkcjonariusze przypominają, że ostrożność powinna towarzyszyć nam przez cały rok.

- Odpowiedzialne zachowania na drodze i podczas wypoczynku to najlepsza gwarancja, że do domu wrócimy cali i zdrowi – podkreślają policjanci.

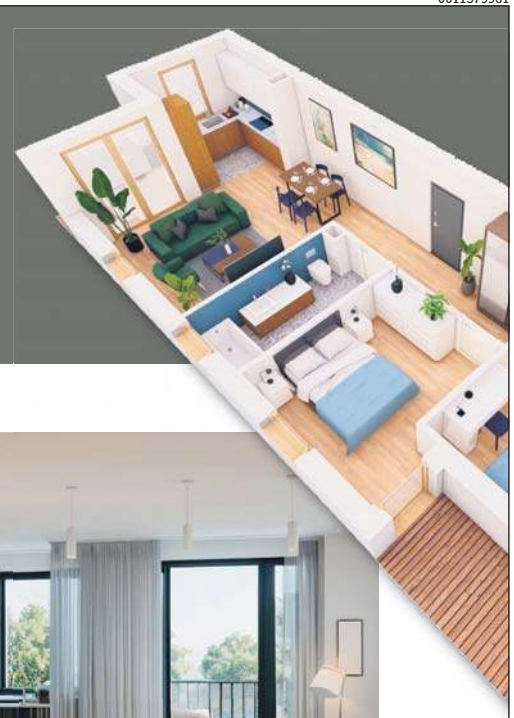
Źródło: opolska policja ©℗

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA 0011579961

APARTAMENTY POD LASEM

OSIEDLE POWSTAŃCÓW
KĘDZIERZYN-KOŹLE
UL. BRZOZOWSKIEGO - BRANDYSA



ZRÓŻNICOWANY UKŁAD I METRAŻ MIESZKAŃ





- ATRAKCYJNE POŁOŻENIE
- WINDA
- PARKINGI PODZIEMNE
- BLISKO PARKU
- PLAC ZABAW DLA DZIECI

W POBLIŻU:
SZPITAL, POCZTA, SKLEPY, DWORZEC, CENTRUM



Biuro sprzedaży
BAN-ART A.B

Kędzierzyn-Koźle
ul. Bolesława Śmiałego 2

tel: 602 632 996

email: apartamenty@kktenis.pl
www.apbrzozowskiego.pl

eprasa.pl c30f82a753

NA DROGACH

Uwaga na utrudnienia. Trwa remont DK nr 45

Sławomir Draguła

Koszt przebudowy drogi krajowej nr 45 w Ciężkowicach to 4,5 mln złotych. Prace mają zakończyć się na przełomie 2026 i 2027 roku.

Od sierpnia trwa przebudowa drogi krajowej nr 45 w Ciężkowicach w gminie Polska Cerekiew.

Po przygotowaniu projektu i otrzymaniu pozwolenia na budowę, wykonawca przystąpił do prac w terenie, które zakończą się na przełomie tego i przyszłego roku.

- Roboty zaczynamy od kanalizacji deszczowej na ponad kilometrowym odcinku tej trasy - mówiła Agata Andruszewska z opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Zakres prac

Pierwsze roboty będą prowadzone w poboczu.

- Wymusiło to wprowadzenie miejscowego zawężenia jezdni - dodała Agata Andruszewska.

Oprócz budowy kanalizacji deszczowej i przebudowy istniejącej, inwestycja obejmuje wzmocnienie nawierzchni oraz położenie nowego asfaltu.

- Wybudujemy też chodnik o długości 220 m - od skrzyżowania z ul. Fabryczną w kierunku miejscowości Polska Cerekiew. Poprawi to bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego - mówiła Anduszewska.

Zadanie zrealizuje firma ADAC-LEWAR z Przystajni w województwie śląskim, a wartość umowy to nieco ponad 4,5 mln złotych.

Kolejne odcinki

Droga krajowa nr 45 w województwie opolskim jest systematycznie przebudowywana. Obecnie trwają prace na odcinku Zawada - Jełowa. Powstaje tu nowa jezdnia, ronda i mosty, a nad linią kolejową Opole - Kluczbork budowany jest wiadukt. Wcześniej GDDKiA zmodernizowała odcinek Jełowa - Bierdzany.

Natomiast rok temu zakończyła się przebudowa DK45 na odcinku Krapkowice - Rogów Opolski. Tam również wybudowano nowy wiadukt, jezdnia otrzymała trzecim pas do naprzemiennego wyprzedzania. Przebudowany został również węzeł autostradowy Opole Południe. Z kolei w 2024 roku wyremontowano siedmiokilometrowy odcinek DK45 za Praszką w stronę Wielunia.©℗



FOT. GDDKiA

W ramach przebudowy powstanie 220 metrów chodnika.

ROZBUDOWA NEKROPOLII

Cmentarz na Kuźniczce powiększył się

Tomasz Kapica

Na nekropolii zbudowano około 300 nowych nisz na urny. W Kędzierzynie-Koźlu pochówki urnowe już od kilku lat stanowią zdecydowaną większość pogrzebów.


FOT. UM KĘDZIERZYN-KOŹLE

Na tym cmentarzu większość stanowią pochówki urnowe.

Na Kuźniczce zakończyła się budowa kolejnej części kolumbariów. Powstało sześć murów z około 300 niszami przeznaczonymi na urny z prochami zmarłych. Nowa przestrzeń została zaprojektowana tak, aby pasowała do istniejącego otoczenia cmentarza.

- Mury obłożono granitowymi płytami i podświetlono reflektorami. W pobliżu ustawiono ławki, pojawiły się również nowe nasadzenia zieleni - poinformował Piotr Pękala, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu.

Jak tłumaczy urząd, miasto odpowiada w ten sposób na rosnące zainteresowanie mieszkańców pochówkami urnowymi. I nie jest to chwilowa moda. Już w 2022 roku Kędzierzyn-Koźle informował, że na Kuźniczce nawet 80 proc. pochówków ma charakter urnowy. Wtedy, aby odpowiedzieć na zapotrzebowanie, oddano do użytku 11 segmentów kolumbarium, w których przygotowano ponad 460 nisz pojedynczych i blisko 70 podwójnych.

Dlaczego urna stała się tak częstym wyborem? Powodów jest kilka. Jednym z najważniejszych jest brak miejsca na cmentarzach. Urna zajmuje zdecydowanie mniej przestrzeni niż tradycyjny grób, a prochy można także dochować do istniejącego grobu rodzinnego. W przypadku Kędzierzyna-Koźla znaczenie ma również sama organizacja miejskiej nekropolii, która od lat jest rozbudowywana i dostosowywana do zmieniających się potrzeb mieszkańców.

Liczą się także względy finansowe. Przy tradycyjnym pochówku trzeba znaleźć i przygotować miejsce na grób, a koszty zakupu i utrzymania miejsca na cmentarzu mogą być znaczące. W przypadku urny potrzebna przestrzeń jest znacznie mniejsza. Jak wskazują przedstawiciele branży pogrzebowej, właśnie koszty oraz problem z dostępnością miejsc na cmentarzach należą do najważniejszych przyczyn rosnącej popularności kremacji.

Zmieniają się jednak również społeczne przyzwyczajenia. Kremacja, która jeszcze kilkadziesiąt lat temu była w Polsce stosunkowo rzadkim rozwiązaniem, stała się powszechnie akceptowaną formą pochówku. Coraz częściej jest także zgodna z ostatnią wolą osoby zmarłej. W wielu przypadkach decyzja zapada więc nie tylko ze względów praktycznych, ale również dlatego, że sam zmarły wcześniej określił, jak chce zostać pochowany.

Rosnące zainteresowanie kremacją widać zresztą w całym kraju. Według szacunków branżowych przytaczanych przez PAP około 40 proc. pochówków w Polsce odbywa się po kremacji, a w największych miastach udział ten jest jeszcze wyższy.

Dla zarządców cmentarzy oznacza to konieczność dostosowania nekropolii do nowych realiów. Zamiast kolejnych tradycyjnych kwater potrzebne są także kolumbaria, czyli miejsca, w których można przechowywać urny. Zajmują mniej przestrzeni, a jednocześnie pozwalają stworzyć uporządkowane miejsce pamięci. ©℗

REKLAMA 0011578154

FIRMA NIEMIECKA
zajmująca się wykończeniem wnętrz
w sklepach meblowych
ZATRUDNI:
• BRYGADZISTĘ
– mile widziane doświadczenie
• PRACOWNIKÓW DO PRAC:
budowanie ścianek,
prace podłogowe, malowanie i tapetowanie
• PRACOWNIKÓW
DO WYKŁADANIA
PŁYTEK CERAMICZNYCH
KONTAKT 0049 170 28 051 55 info@projekt-raeume.de

AUTOPROMOCJA 0011484850

AKTUALNE INFORMACJE
Z REGIONU
• ZNAJDŹ NAS
• POLUB
• KOMENTUJ
facebook.com/ntopl
nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA
0011586473

30 lat IKEA Wrocław

IKEA®

30 zł rabatu

na następne zakupy za każde wydane **300 zł**



Oferta dla Klubowiczów **IKEA Family** lub **IKEA Business Network**

Promocją nie są objęte usługi oraz produkty IKEA Food. Oferta ważna w dn. 01.10–31.10.2026 lub do wyczerpania zapasów w IKEA Wrocław, w Studio planowania i zamówień w Lubinie, Opolu i Ostrowie Wielkopolskim oraz na IKEA.pl / aplikacji IKEA i kanałach zdalnych dla klientów kwalifikujących się do promocji na podstawie kodu pocztowego. Kody pocztowe obszarów objętych promocją znajdują się w załączniku do regulaminu. Kod rabatowy będzie dostępny po zalogowaniu do profilu Klubowicza w przeglądarce internetowej, w ciągu 48 godzin od odebrania zakupów promocyjnych. Rabat można zrealizować do 30.11.2026. Regulamin dostępny na IKEA.pl/regulaminy.
Oferta obejmuje zakupy na raty.

© Inter IKEA Systems B.V. 2023

eprasa.pl c30f82a753

RAJD PAMIĘCI

Pamiętają o powstańcach śląskich. Poszli śladami walk, które rozegrały się tuż za naszymi domami

TOM

Z Kędzierzyna-Koźla przez Łąki Kozielskie i Leśnicę na Górę św. Anny. Tak prowadziła trasa marszu pamięci o III powstaniu śląskim.



FOT. STOWARZYSZENIE PATRIOTYCZNY K.-KOŹLE

Finał rajdu był na Górze Świętej Anny. Bitwa o to miejsce była kluczowa w czasie III Powstania Śląskiego.

- Dziś przejście z Kędzierzyna-Koźla na Górę św. Anny to po prostu długi spacer - opowiada Piotr Niewadzisz, wiceprezes Stowarzyszenia Patriotyczny Kędzierzyn-Koźle, które zorganizowało marsz. - 23 kilometry można pokonać bez pośpiechu, rozmawiając, zatrzymując się po drodze i ciesząc się wspólnym czasem. Ponad sto lat temu ta sama droga prowadziła przez tereny, na których toczyły się walki III Powstania Śląskiego.

Właśnie tę trasę postanowili przejść członkowie Stowarzyszenia Patriotyczny Kędzierzyn-Koźle. Wyruszyli z Kędzierzyna-Koźla, a po drodze odwiedzili Raszową, Łąki Kozielskie i Lichynię. Każda z tych miejscowości ma swoją kartę w historii powstania.

Dla Kędzierzyna szczególne znaczenie miał wówczas węzeł kolejowy. Jego strategiczne położenie sprawiało, że o dworzec i okolice miasta toczyły się zacięte walki. Powstańcze pozycje znajdowały się także w rejonie Łąk Kozielskich. W Lichyni 2 czerwca 1921 roku doszło natomiast do jednego z krwawych starć na tym odcinku frontu.

Marsz prowadził dalej w stronę Góry św. Anny. To właśnie tutaj rozegrała się największa bitwa III Powstania Śląskiego. Walki rozpoczęły się 21 maja 1921 roku i należały do najcięższych spośród tych, które toczyły się podczas powstania.

Uczestnicy wyprawy chcieli przypomnieć nie tylko same wydarzenia, ale również ludzi, którzy brali w nich udział. Podczas marszu mieli na sobie koszulki z wizerunkiem Adama Benisza. Był on uczestnikiem III Powstania Śląskiego i oficerem pułku katowickiego. Później został komendantem garnizonu w Kędzierzynie i kierował obroną miasta podczas walk w czerwcu 1921 roku. Po latach opisał również wydarzenia, które rozegrały się w Kędzierzynie.

Na trasie nie zabrakło spotkań z mieszkańcami i spacerowiczami. Charakterystyczne koszulki zwracały uwagę, a mijani ludzie pozdrawiali uczestników i czasem zatrzymywali się na krótką rozmowę. Dla organizatorów był to ważny element całej wyprawy. Historia, ich zdaniem, może być obecna nie tylko w muzealnych salach czy książkach, ale również podczas zwykłego spaceru po miejscach, gdzie wydarzyły się ważne dla regionu wydarzenia.

Szczególnym momentem były postoje przy powstańczych mogiłach. Uczestnicy zapalili znicze i odmówili modlitwę. W trakcie marszu Damian Kaniak opowiadał o historii Powstań Śląskich oraz wydarzeniach, które rozgrywały się w mijanych miejscowościach.

Po pokonaniu całej trasy uczestnicy dotarli na Górę św. Anny. Odwiedzili Muzeum Czynu Powstańczego, a później spotkali się przy ognisku. Był czas na odpoczynek, rozmowy i podsumowanie wyprawy.

- 23 kilometry pozwoliły połączyć współczesny spacer z historią miejsc, które dla poprzednich pokoleń były przestrzenią walki. Dziś można przejść tę samą drogę w zupełnie innych warunkach. Pozostaje jednak pamięć o tym, co wydarzyło się tutaj w 1921 roku - podsumowuje Piotr Niewadzisz. ©℗



FOT. STOWARZYSZENIE PATRIOTYCZNY K.-KOŹLE

W odwiedzanych miejscach pamięci zapalano znicze.



FOT. STOWARZYSZENIE PATRIOTYCZNY K.-KOŹLE

Taka forma aktywności to wyjątkowo ciekawa lekcja historii.



FOT. STOWARZYSZENIE PATRIOTYCZNY K.-KOŹLE

Wydarzenia patriotyczne mogą mieć także charakter integracyjny.



FOT. STOWARZYSZENIE PATRIOTYCZNY K.-KOŹLE

Uczestnicy mieli do pokonania trasę o długości 23 kilometrów.

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA
0011582802

sklep medyczny
artromed
z sercem dla zdrowia

KĘDZIERZYN-KOŹLE



ul. 1 Maja 2

503 302 185

kedzierzyn@artromed.com.pl

Godziny otwarcia:
poniedziałek - piątek
8:00 - 16:00

www.artromed.com.pl

eprasa.pl c30f82a753

SZKOLNICTWO

Zamykają szkoły i przedszkola, bo brakuje dzieci

Mateusz Majnusz

Kolejne szkoły i przedszkola zostały zlikwidowane na Opolszczyźnie. Od 1 września część dzieci musi korzystać z placówek w innych miejscowościach. Problem narasta z roku na rok i - jak podkreślają eksperci - będzie tylko gorzej.

Skala tegorocznych zmian w naszym regionie jest duża. Do końca sierpnia organy prowadzące zlikwidowały 12 placówek oświatowych. Wśród nich jest tylko jedna szkoła podstawowa - w Maciowakrzu. Pozostałe przypadki dotyczą przedszkoli, punktów przedszkolnych oraz oddziałów zamiejscowych.

W gminie Pawłowiczki decyzje już zapadły. Od września uczniowie z Maciowakrza uczą się w Pawłowiczkach, a dzieci z Trawnik trafiły do przedszkola w Gościęcinie. Powodem jest przede wszystkim bardzo mała liczba dzieci.

W Maciowakrzu cała szkoła miała od września liczyć... 24 uczniów. W Trawnikach do przedszkola początkowo zapisano siedmioro dzieci, a później ta liczba jeszcze spadła.

Ostatnia klasa liczyła zaledwie trzech uczniów

Skalę demograficznej zapaści wyraźnie widać w gminie Pawłowiczki. W 2004 roku żyło tu 8500 mieszkańców, dziesięć lat później - 7700, a na koniec 2023 roku już tylko 7060. W ciągu dwóch dekad gmina straciła blisko jedną piątą swoich mieszkańców.

To właśnie tutaj od września zamknięta zostanie Publiczna Szkoła Podstawowa w Maciowakrzu. Powodem jest mała liczba uczniów.

Decyzję poprzedziły spotkania z rodzicami, nauczycielami i dyrekcją oraz uzyskanie opinii kuratora. Dzieci trafią do szkoły w Pawłowiczkach. Samorząd przygotował również transport. Autobus ma wyjeżdżać z Maciowakrza o godz. 7:15.

Jerzy Trefon, wójt gminy Pawłowiczki, podkreśla, że przygotowano rozwiązania dotyczące również pracowników.

- Od 1 września szkoła ta miała liczyć zaledwie 24 uczniów. Przygotowano całą strategię: wszyscy nauczyciele z Maciowakrza, którzy spełniali wymogi, zostali zatrudnieni w Pawłowiczkach i żaden nauczyciel nie stracił pracy. Ci, którzy zrezygnowali, otrzymali odpowiednią rekompensatę. Prace w Pawłowiczkach znalazła również obsługa techniczna - mówi Jerzy Trefon.



FOT. MATEUSZ MAJNUSZ

Problem dotyczy także placówek w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim.

Samorząd zdecydował także, że ośmioosobowa klasa z Maciowakrza zostanie przeniesiona do Pawłowiczek jako osobny oddział. Chodzi o to, aby uczniowie nie zostali rozdzieleni w ostatnim roku szkoły podstawowej.

W tej samej gminie likwidowane jest Publiczne Przedszkole w Trawnikach.

Tutaj skala problemu jest jeszcze bardziej widoczna. Na rok szkolny 2026/2027 początkowo zapisanych było zaledwie siedmioro maluchów, a później liczba ta jeszcze się zmniejszyła. Dzieci zostały przeniesione do Gościęcina.

- Dzieci z Trawników zostały przeniesione do Gościęcina. Zorganizowaliśmy dodatkowy autobus. Pani, która pracowała w Trawnikach, oraz pan konserwator zostali zatrudnieni w Gościęcinie, więc nikt nie stracił pracy. Dzieci uczęszczają do kilkunastoosobowych oddziałów przedszkolnych, które są podzielone wiekowo, podczas gdy wcześniej był tam jeden oddział wielowiekowy - mówi wójt Jerzy Trefon.

Wcześniej w gminie zamknięto również szkołę w Jakubowicach. Ostatnia klasa liczyła tam zaledwie trzech uczniów.

Kiedyś rodzice stali w kolejce od piątej rano

Kolejną likwidowaną placówką jest Publiczne Przedszkole nr 12 w Kędzierzynie-Koźlu. Jolanta Tofel była dyrektorką tej placówki od grudnia 2009 roku. Doskonale pamięta czasy, kiedy o miejsce w przedszkolu było bardzo trudno.

Rodzice przychodzili jeszcze przed otwarciem placówki. Czekali w kolejce, aby złożyć wniosek.

- Gdy zaczynałam pracę, przedszkole było dwuoddziałowe, ale chętnych było tak dużo, że nie wszystkie dzieci się dostawały. Tworzono listy rezerwowe. Nie było jeszcze systemu elektronicznego, więc rodzice ustawiali się w kolejkach pod przedszkolem od 5:00 rano, aby po otwarciu o 6:00 złożyć wniosek rekrutacyjny. Mieli poczucie, że wczesne przyjście zwiększa ich szanse. Oczywiście decydowały kryteria, a nie godzina zgłoszenia, ale dzieci było naprawdę dużo - tak mniej więcej do 2013-2014 roku - wspomina Jolanta Tofel.

REKLAMA 0011585602

MEBLE NA WYMIAR





KUCHNIE
(pomiar, projekt, montaż)
SZAFY
(przesuwne, wnękowe, łazienkowe)
GARDEROBY
MEBLE BIUROWE
REGAŁY SKLEPOWE

MEBLE WOJMAG

SKLEP STOLARSKI
ul. Ks. Koziołka 17
47-303 Krapkowice

533 318 160

Dla firm oferujemy leasing, formalności załatwiamy sami

eprasa.pl c30f82a753

Potem zaczęła się zmiana. Około 2015-2016 roku coraz wyraźniej było widać, że dzieci jest mniej. Przestało brakować miejsc. W grupach pojawiały się wolne miejsca. W 2016 roku przedszkole uruchomiło jeszcze trzeci oddział dla trzylatków. Wtedy dzieci nadal było wystarczająco dużo.

Kilka lat później trzeba było z niego zrezygnować.

- W 2021 roku Wydział Oświaty podjął decyzję o rezygnacji z trzeciego oddziału z powodu braku dzieci w mieście i wróciliśmy do dwóch oddziałów. Od września 2021 roku problem demograficzny był już bardzo mocno odczuwalny - mówi pani dyrektor.

W ostatnim roku w przedszkolu funkcjonowała grupa licząca do 25 dzieci. Ale właśnie tutaj demografia nie była jedynym powodem zamknięcia placówki. Budynek był starą willą z 1917 roku i znajdował się pod opieką konserwatora zabytków. Kontrola straży pożarnej wykazała, że nie spełnia wszystkich wymagań dotyczących bezpieczeństwa.

Problem dotyczył między innymi wydzielonej klatki schodowej i systemu oddymiania.

- Wszystkie modyfikacje, które życzyłaby sobie straż pożarna, pociągają za sobą bardzo duże koszty, ponieważ klatki schodowej nie da się wydzielić i trzeba by było budować osobną na zewnątrz. Byłby też problem z klapami oddymiającymi, gdyż nad nami znajduje się strych. Budynek wymagałby również dostosowania dla osób niepełnosprawnych, co generowałoby kolejne znaczne koszty i było trudne do zrealizowania - tłumaczy Jolanta Tofel.

Dzieci i pracownicy zostali przeniesieni do Przedszkola nr 15.

Demografia coraz mocniej zmienia szkoły i przedszkola

Problem nie dotyczy jednej gminy czy powiatu. Opolska kurator oświaty Joanna Raźniewska przekazała, że w ostatnich pięciu latach w województwie opolskim zlikwidowano lub planuje się zlikwidować łącznie 26 placówek oświatowych.

- W uzasadnieniach dotyczących przekształceń organy prowadzące często wskazują zmiany demograficzne - podkreśla kurator Raźniewska.

Samorządowcy obserwują ten proces od lat.

- Problem demograficzny jest zauważalny od kilku, a nawet kilkunastu lat - nie tylko w Europie, ale szczególnie w województwie opolskim. U nas sytuacja wygląda podobnie. Wiąże się to nie tylko z małą liczbą dzieci w szkołach, ale również ze zmniejszeniem dochodów własnych gmin. Spadek dochodów oznacza, że utrzymanie placówek staje się wyzwaniem - mówi Jerzy Trefon, wójt gminy Pawłowiczki.

W jego ocenie odpływ mieszkańców do większych ośrodków ma bezpośrednie przełożenie na sytuację szkół i przedszkoli. W małych miejscowościach coraz trudniej utrzymać placówki, które jeszcze kilkanaście lat temu były pełne.

W Opolu szkoły są pełne, ale nawet tutaj widać pierwsze sygnały problemu demografii

Nie wszędzie sytuacja wygląda tak samo. Aleksander Iszczuk, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Opola, mówi wprost, że miasto nie mierzy się obecnie z problemem zamykania szkół. - W przypadku Opola, jeśli chodzi o szkoły, problem zamykania placówek jeszcze nie występuje - wręcz przeciwnie, szkoły są pełne. Wiąże się to z dużą liczbą osób przyjeżdżających do miasta ze względu na dynamicznie rozwijającą się strefę gospodarczą. Liczba dzieci w rocznikach, począwszy od pierwszych klas, jest u nas niezmienna od wielu lat i wynosi około 1100-1200 uczniów na rocznik - wyjaśnia.

Miasto buduje kolejne obiekty. Oddano już zmodernizowaną szkołę PSP nr 10. Planowany jest drugi budynek przy szkole w Chmielowicach, a miasto rozpoczyna rozmowy dotyczące budowy szkoły na osiedlu Malinka.

Jednocześnie nawet w Opolu pojawił się sygnał, który może świadczyć o zmianach demograficznych. Są to przedszkola. Jeszcze kilka lat temu znalezienie miejsca dla dziecka było problemem. Dzisiaj miejsc wystarcza dla wszystkich, choć nie każdy może trafić do wybranej przez rodziców placówki.

- Jeśli miałbym dopatrywać się pierwszych symptomów niżu demograficznego, to jest nim brak problemów z miejscami w przedszkolach. Jeszcze cztery lata temu tak było. To pierwszy symptom, który obserwuję - jedno zmartwienie mniej dla mnie, wydziału i prezydenta. Nie każdy dostanie się do wybranego przedszkola, ale miejsce znajdzie się dla każdego dziecka - dodaje naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Opola.

Najtrudniejsze decyzje dopiero zapadną

Na razie największy problem widać w mniejszych miejscowościach. To tam szkoły mają po kilkunastu czy kilkudziesięciu uczniów. To tam najłatwiej o sytuację, w której utrzymywanie całego budynku, kadry i infrastruktury dla niewielkiej grupy dzieci staje się dla gminy coraz większym obciążeniem.

W Pawłowiczkach wójt mówi wprost, że szkoła licząca mniej niż 20 uczniów w całym budynku przestaje mieć jego zdaniem rację bytu. - Liczba mieszkańców maleje niemal w całej gminie. Podejmujemy różne działania, ale zderzamy się z barierami systemowymi. Ogólna tendencja tworzenia się dużych aglomeracji powoduje odpływ ludzi, a sytuacja w szkołach czy żłobkach jest tego bezpośrednią konsekwencją - wskazuje Trefon.

- Jedną z największych barier okazują się absurdalne przepisy dotyczące odrolniania gruntów. Wiejskie gminy są dziś karane finansowo za próbę rozwoju, bo muszą płacić wysokie stawki za odrolnienie ziemi nawet wtedy, gdy budują potrzebną mieszkańcom drogę czy plac zabaw. Sztywne prawo blokuje tworzenie nowych działek budowlanych w kurczących się miejscowościach. W efekcie młodzi ludzie, którzy chcieliby wybudować dom i zostać na miejscu, po prostu nie mają takiej możliwości i wyjeżdżają - zauważa.

Na koniec zwraca uwagę, że opustoszałe klasy i zamykane szkoły to tylko symptom systemowego problemu. Sama gmina nie wygra jednak nierównej walki z depopulacją i wysysaniem mieszkańców przez duże aglomeracje. Jego zdaniem to państwo powinno zareagować, zamiast rzucać samorządom kłody pod nogi w postaci kosztownych opłat i biurokracji. Bez tego - co zgodnie podkreślają włodarze opolskich gmin - małe miejscowości będą po prostu skazane na powolne wymieranie. ©℗

REKLAMA 0011585384

Biżuteria Handmade
OPOLE
Wiewióra
ul. Edmunda Osmanczyka16
ul. Tadeusza Kościuszki 13/2






SPRZEDAŻ
NAPRAWY
PROJEKTOWANIE
RĘCZNE
WYKONANIE

+ 48 882 939 051

Serdecznie zapraszamy wszystkich do odwiedzenia
NOWEGO
SKLEPU BIŻUTERII
na ul. Kościuszki 13/2

WWW.WIEWIORA.EU
wiewiora.eu
WIEWIORA.EU

REKLAMA 0011579973

GROTRANS
Łany, ul. Szkolna 24, 47-253 Cisek
www.grotrans.pl, tel. 77 487 50 38



Paliwa - olej opałowy i napędowy
Hurt olei mineralnych

Zapraszamy na nasze stacje

NOWA STACJA 24H
PIETNA
ul. Krapkowicka 2
tel. 774 749 568

OPOLE
ul. Oleska 133
tel. 504 245 378

STRZELCE OPOLSKIE
ul. Pl. Targowy 4
tel. 504 245 512

WODZISŁAW ŚLĄSKI
ul. Pszowska 307
tel. 504 245 334

SZONOWICE
ul. Słowackiego 32
tel. 32 410 65 93

TOSZEK
ul. Gliwicka 1B
tel. 32 233 44 50

KORZONEK
ul. Gliwicka 31
tel. 504 245 299

LĘDZINY
ul. Pokoju 1
tel. 32 216 40 35

ZĘBOWICE
ul. Opolska 38
tel. 77 421 61 02

ROSZOWICKI LAS
ul. Kochanowskiego 79
tel. 77 4871 191

Dobry Dostawca - Najlepsze Paliwa

eprasa.pl c30f82a753

KOŚCIÓŁ

To była jubileuszowa opolska pielgrzymka na Jasną Górę. Nasi pielgrzymi szli przez 5 dni

Marcin Żukowski

Podsumowujemy tegoroczną jubileuszową 50. Pieszą Pielgrzymkę Opolską na Jasną Górę. Opisywaliśmy dla Was całe wydarzenie. Relacje z poszczególnych dni, z obszernymi galeriami zdjęć, znajdziecie w portalu nto.pl.



FOT. MARCIN ŻUKOWSKI

Grupę z rejonu Kędzierzyna-Koźla prowadzi od lat ks. Robert Sadlak.

Jubileuszowa 50. Piesza Pielgrzymka dotarła do celu. Oficjalnie wzięło w niej udział 2886 pątników, choć zapewne w większości grup pojawiały się osoby, które pielgrzymowały tylko w wybranych dniach. Biorąc pod uwagę również pątników duchowych, którzy z pielgrzymami wędrującymi łączyli się w modlitwie, liczba uczestników była zdecydowanie wyższa.

Grupa kędzierzyńsko-kozielska wystartowała we wtorkowy poranek (18 sierpnia) z rynku w Koźlu. Droga na Jasną Górę zajęła tym pątnikom 5 dni. Pierwszego dnia dotarli do annogórskiego sanktuarium.

Było kilka nowości

To m.in. obecność Najświętszego Sakramentu w drodze. Były też nowe grupy. Pierwsza z nich to grupa pielgrzymów z Głuchołaz, która pod przewodnictwem ks. Jana Pandera na szlak wyruszyła już w sobotę, 15 sierpnia, a więc w drodze spędzili aż 8 dni. W Nysie głuchołazianie połączyli się z pątnikami z Paczkowa i nyskiej parafii ojców werbistów. Od tego czasu wspólnie tworzyli grupę szóstą żółtą.

Drugą nową grupą była grupa biblijna Lectio Divina, która przyjęła numer 22. Inicjatorką jej powstania była s. Samuela, franciszkanka szpitalna. Duchowymi opiekunami grupy byli ks. Łukasz Florczyk i diakon stały Waldemar Wczasek.

Biskupi na szlaku

Pielgrzymom towarzyszyli w drodze biskupi. W Kamieniu Śląskim Mszę świętą dla strumienia opolskiego odprawił biskup Waldemar Musioł, który przypominał, że w życiu warto zaufać Panu Jezusowi.

- Pomysł Jezusa na moje życie jest z całą pewnością lepszy od mojego. Przyniesie mi, obok koniecznej nieraz rezygnacji i poświęcenia, wiele radości i szczęścia, otworzy nowe perspektywy, zaprowadzi do cudownych ludzi, pozwoli nawiązać wspaniałe relacje i pięknie żyć – tłumaczył.

W sanktuarium na Górze Świętej Anny Mszy świętej przewodniczył bp Rudolf Pierskała. Zwracał uwagę na konieczność budowania mostów między ludźmi.

- Budujemy mosty między nami, gdy używamy trzech słów bardzo ważnych w codziennym życiu: proszę, dziękuję, przepraszam. Te trzy słowa to miłość wzajemna na co dzień – mówił.

Głównym celebransem Mszy świętej odprawionej w Strzelcach Opolskich był biskup Waldemar Musioł, natomiast słowo wygłosił biskup Andrzej Czaja. Ordynariusz opolski przypominał o konieczności codziennej formacji.

- Podobni do Chrystusa będą godni nieba. Dlatego trzeba mocno wziąć sobie do serca, że jeżeli myślę o niebie, które jest mi obiecane, to trzeba w codzienności współpracować z Bogiem – mówił biskup opolski Andrzej Czaja.

Biskup ordynariusz towarzyszył także grupom w fizycznym pokonywaniu kolejnych kilometrów. Pielgrzymi mieli okazję wysłuchać słowa, ale też zadawać pytania w nurtujących ich sprawach.

Pielgrzymi dotarli na Jasną Górę w sobotę, 22 sierpnia. W homilii biskup opolski Andrzej Czaja zdecydowanie wskazywał, że nie ma w ludzkim życiu nic ważniejszego niż słuchanie Boga. W związku z tym zapowiedział rozwój duszpasterstwa biblijnego w diecezji opolskiej. ©℗

REKLAMA 0011584710



Nowy Volkswagen? Kupisz go w Volkswagen Home LELLEK Koźle

Wybierzesz tu swojego nowego Volkswagena. Oferujemy samochody dostępne od ręki oraz na indywidualne zamówienie.

Volkswagen Home LELLEK Koźle
ul. Bolesława Chrobrego 27, Kędzierzyn-Koźle; tuż obok salonu Škoda
T: +48 721 721 412
vwhome.kozle@lellek.com.pl

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA 0011581175

Zespół Szkół Medycznych
w Kędzierzynie-Koźlu

50 LAT NA RYNKU EDUKACYJNYM – DAWNIEJ KOZIELSKI MEDYK

PODOLOG
TECHNIK FARMACEUTYCZNY
TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
OPIEKUN MEDYCZNY
TECHNIK MASAŻYSTA



ZESPÓŁ SZKÓŁ MEDYCZNYCH
w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Piastowska 12

WOJEWÓDZKA SZKOŁA POLICEALNA
dzienna im. Marii Minczewskiej

WOJEWÓDZKA SZKOŁA POLICEALNA
stacjonarna i zaoczna

tel. 77 482 31 08, 77 406 11 20 fax 77 482 31 08
www.msz.k-k.pl medyk@k-k.pl
Zapisy online

eprasa.pl c30f82a753

ŚLEDZTWO

Matka podejrzanego uważa, że ktoś wrabia jej syna w zbrodnię

Kobieta w rozmowie z telewizją Twoje Media stwierdziła, że ma nagrania potwierdzające, iż w chwili, gdy doszło do zbrodni jej syn był w domu.

Mirela Mazurkiewicz

19-latek, któremu prokuratura przedstawiła zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem 49-letniej Diany R. w Kędzierzynie-Koźlu oraz brutalnego ataku młotkiem na Jana K., do którego doszło tego lata w Opolu, przebywa w tymczasowym areszcie. Sąd zdecydował, że spędzi tam najbliższe trzy miesiące. Matka chłopaka, w rozmowie z telewizją internetową Twoje Media, stwierdziła, że ktoś wrabia jej syna, a chłopak, w rejonie gdzie doszło do zbrodni, znalazł się przypadkowo. Znalezienie przy nim młotka tłumaczyła tym, że 19-latek miał się tego dnia wybierać do kolegi na działkę, a narzędzie służyło do planowanych prac.

Problem jednak w tym, że ekspertyza potwierdziła, iż na znalezionych przy zatrzymanym przedmiotach znajdowała się krew obu zaatakowanych ofiar. W rozmowie z dziennikarzami matka utrzymywała, że w chwili zbrodni jej syn przebywał w domu, a ona ma nagrania, które to potwierdzają. Donieśienia te niepokoją mieszkańców Kędzierzyna-Koźla, którzy obawiają się, że – jeśli zatrzymano niewłaściwą osobę – zabójca wciąż jest na wolności.

- Twierdzenia formułowane przez bliskich podejrzanego oczywiście będą weryfikowane. Wskazać natomiast należy, że matka 19-latka – przesłuchana w charakterze świadka - na okazywanym zapisie monitoringu rozpoznała swojego syna – mówi prokurator Stanisław Bar z Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Przypomnijmy, że Jakub L. przyznał się do brutalnej zbrodni, do której doszło 28 sierpnia w Kędzierzynie-Koźlu. Na ciało mieszkanki osiedla Żabieniec natknął się przechodzień. Znajdowało się ono w lesie, niedaleko miejsca, gdzie mieszkała kobieta. Ofiara wyszła z domu z psem na spacer, z którego nie wróciła. Wszystko wskazuje na to, że kobieta była przypadkową ofiarą. Jakub L. mieszkał na osiedlu sąsiadującym z tym, na którym mieszkała zamordowana.

Do zatrzymania 19-latka doszło cztery dni później. 2 września mężczyzna usłyszał w prokuraturze zarzut zabójstwa 49-letniej Diany R. Sekcja zwłok ujawniła, że napastnik zadał kobiecie pięć ciosów młotkiem w głowę oraz cios nożem w brzuch. Wyjaśnienia złożone przez podejrzanego przed prokuratorem nie były racjonalne. Mężczyzna powoływał się na głosy w głowie, które kazały mu zaatakować, dlatego prokuratura podejrzewa, że zbrodnia mogła wynikać z jego stanu zdrowia. O tym, czy mężczyzna w chwili zdarzenia był poczytalny, będą musieli się wypowiedzieć biegli psychiatrzy. Wiadomo, że wcześniej leczył się psychiatrycznie.

Podczas zatrzymania Jakub L. przyznał się funkcjonariuszom, że stoi nie tylko za zabójstwem w Kędzierzynie-Koźlu, ale również za brutalnym atakiem młotkiem, do którego doszło tego lata w Opolu. Śledczy powiązali to ze sprawą, której sprawca nie został wcześniej ustalony. Dlatego prokurator przedstawił 19-latkowi również zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz usiłowania zabójstwa Jana K., do którego doszło w nocy z 4 na 5 lipca w Opolu przy ul. Wapiennej. Kierujący hulajnogą natknął się wówczas na rannego mężczyznę i wezwał pomoc. Poszkodowany trafił do szpitala, a lekarze doszli do wniosku, że obrażenia nie mogły powstać na skutek upadku. Ofiara doznała poważnych obrażeń głowy i do dziś nie było możliwe jej przesłuchanie. Jednym z dowodów był jednak zapis monitoringu. Wizerunek osoby wytypowanej na jego podstawie, zdaniem śledczych, odpowiada wyglądowi podejrzanego.

19-latek przyjechał do Opola pociągiem. Wiele wskazuje na to, że zaatakowany mężczyzna również był przypadkową ofiarą, a on nie znał wcześniej swojego oprawcy.

Jakubowi L. grozi od 15 do 30 lat pozbawienia wolności, a nawet dożywocie.



FOT. POLICJA OPOLSKA

Jakub L. przyznał się do brutalnej zbrodni, do której doszło 28 sierpnia w Kędzierzynie-Koźlu.

ZŁOTA ALGA

Ponad 5 ton śniętych ryb w Kanale Gliwickim. Tragedia w wodach regionu trwa od kilku lat

Radosław DImitrow

Ponad 5 ton martwych ryb – to bilans kolejnego, zmasowanego zakwitu złotej algi w Kanale Gliwickim. 25 sierpnia służby oficjalnie zakończyły trwającą od połowy miesiąca akcję interwencyjnego odławiania padłych sztuk z powierzchni wody.

W siatkach pracowników Wód Polskich, strażaków i ochotników lądowały głównie padłe leszcze, karasie i karpie. Wśród wyłowionych 5 ton martwych zwierząt znalazły się też pojedyncze okazy sandaczy, amurów oraz okoni. Późniejsze meldunki dawały powody do ostrożnego optymizmu.

Podczas rejsów kontrolnych z 24 sierpnia nie zaobserwowano już żadnych nowych, martwych osobników w newralgicznej VI sekcji drogi wodnej ani na pozostałych odcinkach Kanału Gliwickiego. To właśnie ustąpienie zjawiska masowego śnięcia pozwoliło podjąć decyzję o wstrzymaniu głównych działań odłowowych. Wciąż jednak prowadzono precyzyjną zbiórka będących w stanie rozkładu resztek ryb z trzcinowisk oraz strefy przybrzeżnej.

Zamknięte śluzy i patrole nad wodą

Do poprawy sytuacji w Kanale Gliwickim - poza działaniami służb - przyczyniły się najprawdopodobniej deszcze, które w drugiej połowie sierpnia zwiększyły ilość dopływającej wody.

Pomimo braku obserwacji nowych śniętych ryb wciąż obowiązywały ograniczenia z korzystania z wód Kanału Gliwickiego. To m.in. bezwzględny zakaz korzystania z wód sekcji VI Kanału Gliwickiego.

– Kontynuujemy nasze działania, związane z obecnością glonów Prymnesium parvum. W ramach rejsów kontrolnych w dniu 24 sierpnia br. pracownicy Wód Polskich w Gliwicach, obsługujący śluzy Kanału Gliwickiego nie podejmowali interwencji, związanych z odłowami śniętych ryb – nie występowały śnięcia ryb – potwierdzała wówczas Linda Hofman, rzecznik prasowy PGW WP RZGW w Gliwicach.

Aby zminimalizować ryzyko rozprzestrzeniania się zabójczej algi w dół drogi wodnej, całkowicie wstrzymano do odwołania przepływ wody oraz śluzowanie na obiektach w Łabędach i Dzierżnie na terenie województwa śląskiego. Zablokowana pozostaje również żegluga w V sekcji kanału. Służby prowadziły też działania osłonowe zbiornika Dzierżno Duże.

Ekologiczny koszmar powraca jak bumerang

Niestety, dla mieszkańców regionu, przyrodników i lokalnych wędkarzy to tragiczne zjawisko staje się powoli ponurą codziennością. Sytuacja z sierpnia powtarza się niemal co roku.

Toksyczna złota alga (Prymnesium parvum) boleśnie dała o sobie znać chociażby w lipcu 2025 roku. Z Kłodnicy i Kanału Gliwickiego wyławiano wówczas setki kilogramów śniętych ryb, a ratunkiem dla ekosystemu było wlewanie do rzek ton perhydrolu (wody utlenionej).

Z kolei we wrześniu 2024 roku na sąsiadującym zbiorniku Dzierżno Duże doszło do absolutnej katastrofy, w wyniku której wyłowiono łącznie blisko 120 ton martwych zwierząt.

Naukowcy są w tej kwestii niezwykle zgodni: dopóki do Odry i jej dopływów będą masowo trafiać silnie zasolone wody poprzemysłowe ze śląskich kopalń, toksyczny, lubiący słone środowisko glon będzie regularnie namnażał się i zabijał rzeczne życie w każdym cieplejszym sezonie.©℗

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawca
Marcin Żukowski

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

www.nto.pl

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA 0011579945

GALON®

Stacja Kontroli Pojazdów

w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Królowej Jadwigi 1 (obok DINO)

galon.pl



Stacja Kontroli Pojazdów GALON • Kędzierzyn Koźle • ul. Królowej Jadwigi 1 • tel. 663 85 85 85 • www.galon.pl • czynna pn.-sob. w godz. 8.00-20.00

WYKONUJEMY BADANIA TECHNICZNE:

- > SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH DO 3,5 TONY
- > MOTOCYKLI I MOTOROWERÓW
- > PRZYCZEP CIĘŻAROWYCH DO 3,5 TONY
- > SAMOCHODÓW ZASILANYCH GAZEM LPG
- > SAMOCHODÓW SPROWADZONYCH Z ZAGRANICY

GALON®

Stacja Kontroli Pojazdów

w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Kozielska 93

galon.pl



Stacja Kontroli Pojazdów GALON • Kędzierzyn Koźle • ul. Kozielska 93 • tel. 667 221 222 • www.galon.pl • czynna pn.-sob. w godz. 8.00-20.00

WYKONUJEMY BADANIA TECHNICZNE:

- > SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH DO 3,5 TONY
- > MOTOCYKLI I MOTOROWERÓW
- > PRZYCZEP CIĘŻAROWYCH DO 3,5 TONY
- > SAMOCHODÓW ZASILANYCH GAZEM LPG
- > SAMOCHODÓW SPROWADZONYCH Z ZAGRANICY

eprasa.pl c30f82a753

Krzyżówka panoramiczna

gatunek palmy, feniks
potocznie o nartach
oby się spełniały piękno
dawna gra liczbowa
rządy despoty
produkt z ula
miasto nad Bugiem
ptasie lotki
biblijny ogród
ucisk, przemoc
surowiec na piwo
druh Rzeckiego z „Lalki”
ubiór, strój
zator na drodze
ułatwia prace pod wodą
... Scully, agentka
„mózg” armii
reklamówka
groźny rosyjski car
miasto w Andach (Kolumbia)
zwycięzca eliminacji
boży-szcze tłumów
młody katolik z grupy sus
koszona na łące
kablowa lub satelitarna
... Kołodziej
turecka potrawa wynalazł go Bell
niski głos kobiecy
wokół czapki oficera
zbiór utworów Andersena
efektowne widowisko
pod obcasem
cukrowy lub ćwikłowy
główny wątek utworu
po alfie
okuta skrzynia
Rzym dla Włoszki
twardy metal
skrywany sekret

Uśmiechnij się!

Do dyrektora cyrku przychodzi mężczyzna z dwoma walizkami. W pierwszej są cegły. Mężczyzna wyjmuje z walizki po jednej cegle i rozbija sobie na głowie. – Fantastycznie – mówi dyrektor – biorę pana. A co pan ma w drugiej walizce?



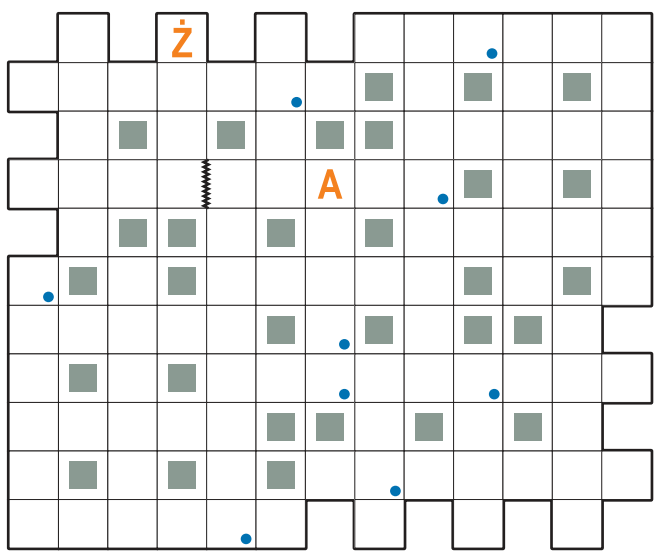
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 17, utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

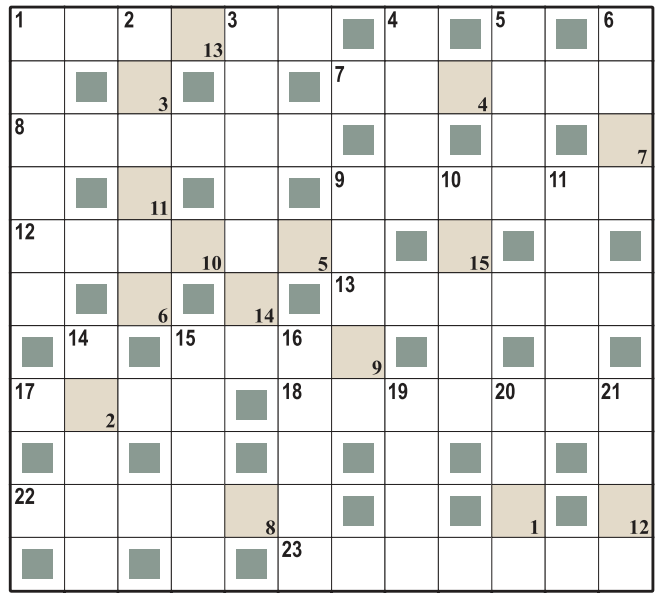
Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) tytan dźwigający niebo (5).
B) towar złej jakości (5).
C) luźne okrycie, np. fartuch ochronny (6).
D) uchyla się od służby wojskowej (8).
E) „... ze Srebrnego Nowiu”, powieść Lucy Maud Montgomery (6).
F) Julian, wybitny polski akwarelista (5).
G) człowiek ociężały, powolny, niezdarny (7).
H) ludowy taniec kubański, podobny do tanga (8).
I) przyjmuje życzenia 1 września (4).
J) dowódca wyprawy po złote runo (5).
K) buty lekkoatlety (5).
L) księżna Walii zwana „królową ludzkich serc” (4,5).
Ł) ptak z długą szyją (6).
M) osoby pozbawione mocy magicznej w cyklu o Harrym Potterze (6).
N) przeciwieństwo zenitu (5).
O) polski koncern naftowy (5).
P) gruby, kosmaty koc (4).
R) komedia Mikołaja Gogola (7).
S) podtrzymują spodnie (6).
T) naczynie na kapuśniak (6).
U) pierożek w czerwonym barszczu (5).
W) cesarz rzymski, założyciel dynastii Flawiuszów (9).
Z) ćwiczenie gimnastyczne na drążku (4).
Ż) miasto w pobliżu Żagania (4).



Krzyżówka z hasłem

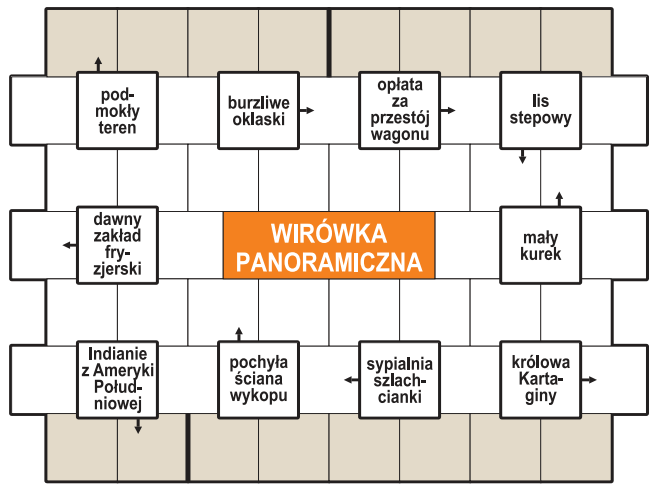


1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 15, utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

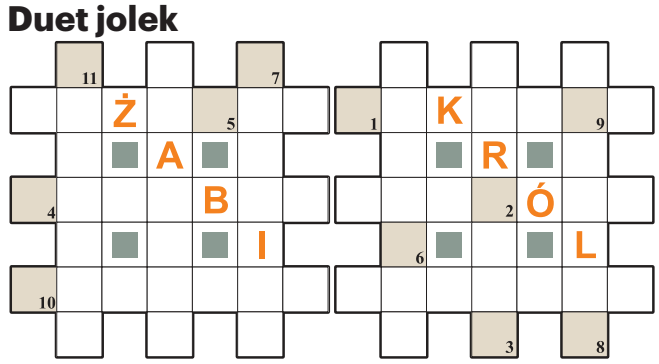
Poziomo:
1) łuski ziaren zbóż,
7) wielka siła, cecha atlety,
8) obróbka metalu na zimno,
9) człowiek przesadnie poważny,
12) imię Okupnik, piosenkarki,
13) przesłodzona herbata,
15) odmiana tlenu,
17) kowalny metal,
18) broń kłusownika,
22) fragment wiersza,
23) pomocnik, zwolennik.

Pionowo:
1) „patrzałki” ukochanej,
2) szara w sadzie,
3) rasa dużych psów,
4) ser z Francji,
5) linijka wiersza,
6) dawniej ostry brzeg stołu,
9) fińska łaźnia,
10) siedziba aniołów,
11) pierwotniak, pełzak,
14) miejsce na ordery,
15) lęk przed nieznanym,
16) odmiana pszenicy,
19) sopocki deptak,
20) Bovary lub Twardowska,
21) płynie przez Olsztyn.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł sztuki teatralnej.

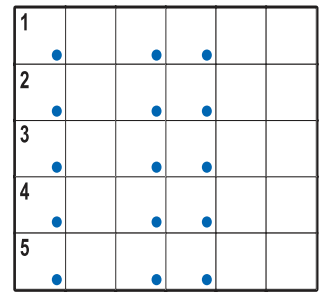
Duet jolek



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 11, utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:

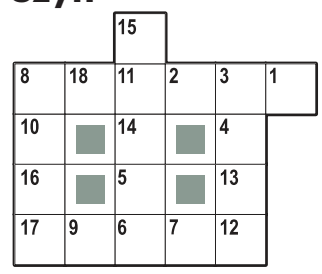
– uroczyście odprawiona msza
– zgrana czwórka na estradzie
– mączka z bulw manioku
– następca siennika
– organizm beztlenowy
– model Porsche
– suszone owoce w keksie
– sos do sałatek
– imię Narutowicza, prezydenta
– miasto nad Drwęcą
– Arkady, autor „Dywizjonu 303”
– zarozumiały Smerf

Logogryf



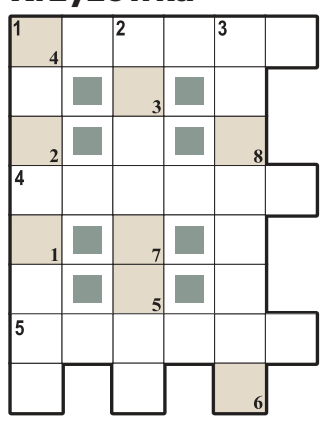
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł serialu.
1) Baryka lub Pazura,
2) „złota” jabłoń,
3) burza morska,
4) czeski złoty,
5) pustorożce z Himalajów.

Szyfr



Litery z pól od 1 do 18, utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.
Poziomo:
8) walc angielski,
17) wytyczona droga.
Pionowo:
15) miasto-palindrom w Rumunii ,
8) grzanka z opiekacza,
3) imię Thompson, brytyjskiej aktorki.

Krzyżówka



Litery z pól od 1 do 8, utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
1) ukochana Robin Hooda,
4) ukochana Tristana,
5) ukochana Hamleta.
Pionowo:
1) rozjemca w sporze,
2) ciemny chleb,
3) obniżanie się poziomu wody.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: … leki przeciwbólowe; **krzyżówka A-Ż:** adamaszek; **krzyżówka z hasłem:** Nieznane nie nęci; **wirówka panoramiczna:** „Moja wersja prawdy”; **duet jolek:** Bracia Grimm; **logogryf:** “Czarne stokrotki”; **szyfr:** “Ciemna strona miasta”; **krzyżówka:** Adam i Ewa.

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA 0011584988

silekol



Obecnie prowadzimy rekrutację na stanowiska:

- AUTOMATYK/CZKA UTRZYMANIA RUCHU

- ELEKTRYK/CZKA UTRZYMANIA RUCHU

- MŁODSZY APARATOWY PROCESÓW CHEMICZNYCH

Masz 40, 50 lat? Dla nas wiek nie ma znaczenia.
Spotkajmy się w Silekol!



Dlaczego warto u nas pracować?

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Konkurencyjne wynagrodzenie
- Premia regulowana
- Możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego
- Niezbędne narzędzia do pracy i realizacji zadań
- Dodatek na dojazd do pracy
- Przyjazna atmosfera w pracy
- Opieka medyczna
- Prywatne ubezpieczenie na życie
- Szkolenia
- Zakładowy Fundusz Świadczeń Pracowniczych (wczasy pod gruszą, dodatki świąteczne)
- Dodatkowe składki PPK pracodawcy

Masz pytania?

Zadzwoń: **532 545 937**

lub zobacz na stronie: **https://silekol.pl/praca/**

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA 0011578345

Mrs AKUMULATORY

AKUMULATORY, KTÓRYM MOŻNA ZAUFAĆ

Pogotowie akumulatorowe

727 148 148

Szybka pomoc, gdziekolwiek jesteś. Dojeżdżamy na miejsce i wymieniamy akumulator.

Pogotowie akumulatorowe dojeżdża do Klientów na terenie województwa opolskiego i śląskiego.

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ 24/7
także w niedziele i święta

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

Mrs Akumulatory Krapkowice
Mrs Akumulatory Głuchołazy
Mrs Akumulatory Nysa
Mrs Akumulatory Opole
Mrs Akumulatory Zabrze

Pogotowie akumulatorowe 24h

https://www.mrsakumulatory.pl/

Rodzinna firma, wieloletnie doświadczenie i setki zadowolonych kierowców, to właśnie MRS Akumulatory.

Każde zlecenie traktujemy indywidualnie, a zadowolenie klientów jest dla nas najważniejsze.

Z nami masz pewność, że Twój samochód zawsze odpali bez problemu.

FACHOWA EKSPERTYZA
Twoje auto w rękach specjalistów.

EKSPRESOWA NAPRAWA
Naprawiamy szybko i na miejscu.

PRZYSTĘPNE CENY
Najlepsza jakość bez przepłacania.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

- KRAPKOWICE, ul. Moniuszki 1
- OPOLE, ul. Gen. Kazimierza Sosnkowskiego 6/40a
- GŁUCHOŁAZY, ul. Kraszewskiego 20
- NYSA, ul. Wojciecha Korfantego 11
- ZABRZE, ul. Franciszkańska 20E
- SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE, ul. Niepodległości 23

eprasa.pl c30f82a753

DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

OBJAWY TRZEBA ZNAĆ, TA WIEDZA MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

Nr ISSN 1230-6134
Nr indeksu 348-252

www.nto.pl

Nr 221 (10 163) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

nto 74 lata
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Środa, 23.09.2026

KRAJ

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny. Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi mu 15 lat więzienia - Str. 6

ŚWIAT

Iran oferuje USA odblokowanie cieśniny Ormuz w ciągu tygodnia. "Istnieje szansa na zbliżenie się do porozumienia" - Str. 7

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Sport

Niezwykłe emocje w meczu Gwardii Opole. Walka trwała do końca

Piłkarze ręczni Corotop Gwardii Opole okazali się minimalnie lepsi od Handball Stali Mielec w meczu 3. kolejki Lotto Superligi
– Str. 16

Z naszych stron

Droga za 103 miliony złotych. Mieszkańcy na nią czekają

Maszyny już ruszyły. Rozpoczęła się wyczekiwana budowa obwodnicy Namysłowa. Ta trasa poprawi życie mieszkańcom miasta
– Str. 3

Sztuczna inteligencja jest jak młotek. Nieumiejętnie używany może narobić wiele szkód
– Str. 4

Na Opolszczyźnie powstaje film o epoce napoleońskiej. Ma to być historia nakręcona z dużym rozmachem
– Str. 2



FOT. KAMIL NOWAKOWSKI

Ochrona zdrowia

Budowa nowego szpitala stanęła na zakręcie. Opozycja chce wyjaśnień

Krzysztof Strauchmann

Od siedmiu miesięcy Ministerstwo Zdrowia bada wniosek powiatu nyskiego o przyznanie 450 mln złotych na budowę nowego, bezpiecznego szpitala w Nysie. To jedna z politycznych zapowiedzi po powodzi 2024 roku. W polityce jednak coś się zmieniło.

Od 2 marca 2026 roku trwa ocena wniosków. Taką informację przekazało nam Biuro Komunikacji Ministerstwa Zdrowia. Chodzi o konkurs dla podmiotów medycznych na inwestycje związane z usuwaniem skutków powodzi w 2024 roku.

Do wzięcia w ramach dużych zadań, wartych ponad 50 mln złotych, jest 450 mln z Funduszu Medycznego. Biuro komunikacji nie odpowiedziało na pytanie, ile wniosków spłynęło z całego kraju.

Nieoficjalnie wiemy, że jest tylko jeden wniosek z Nysy, bo tylko tu we wrześniu 2024 roku zalany został duży szpital. - Jesteśmy w procesie oceny wniosku. Dziesięć dni temu wysłaliśmy kolejne odpowiedzi i wyjaśnienia do ministerstwa - mówił na sesji 18 września starosta nyski Daniel Palimąka. I przyznał, że niektóre pytania go zaskoczyły. Np. ministerstwo zapytało, dlaczego kubatura oddziałów w nowym jest większa niż w starym (czyli obecnym).

Odpowiedziano, że to wynika z wyższych norm i standardów. Dziś już nikt nie projektuje sal szpitalnych dla pięciu pacjentów, ale dla dwóch, i to z własnym węzłem sanitarnym.

Mogą się jeszcze długo zastanawiać

Resort zdrowia nie ma terminu końcowego na rozstrzygnięcie tego konkursu.



FOT. KOLAŻ NTO

Starostwo ma projekt budynku szpitala, teren i plany budowy drogi dojazdowej. Wszystko jest gotowe do startu. Sprawa się jednak mocno przeciąga (na zdjęciu starosta Daniel Palimąka).

- Proces oceny obejmuje analizę dokumentacji złożonej przez wszystkich wnioskodawców, w tym weryfikację spełnienia warunków określonych w wytycznych oraz ocenę zakresu rzeczowego i finansowego planowanych inwestycji - napisało w wyjaśnianiach dla nto Biuro Komunikacji MZ. - (...) Dokładamy starań, aby proces oceny został zakończony możliwie szybko, z zachowaniem zasad przejrzystości, równego traktowania wszystkich wnioskodawców oraz należytej staranności w wydatkowaniu środków publicznych.

Pieniądze na budowę nowego szpitala w Nysie, to jedna z dużych politycznych zapowiedzi po powodzi.

Orędownikiem jego budowy była minister zdrowia Izabela Leszczyna, która już nie kieruje resortem. Starostwo ma projekt budynku, dysponuje terenem, planami budowy drogi dojazdowej. Wszystko jest gotowe do startu.

W sytuacji, gdy decyzja finansowa się opóźnia, pojawiają się polityczne spekulacje. - Jeśli pan już wie, że nowego szpitala w Nysie nie będzie, to niech pan to głośno powie - domagał się na ostatniej sesji od starosty opozycyjny radny Paweł Nakonieczny z PiS.

Starosta zawieszony, pieniądze także?

W kuluarowych komentarzach słychać, że brak decyzji w tej sprawie, to efekt uboczny politycznych problemów samego Daniela Palimąki. Po tzw. aferze marynarkowej został on zawieszony w prawach członka Koalicji Obywatelskiej. Pomimo ostatecznej decyzji Prokuratury Rejonowej w Prudniku (w lipcu tego roku) o umorzeniu sprawy marynarek, ze względu na nie stwierdzenie przestępstwa, władze Koalicji Obywatelskiej nie przywróciły dotąd członkostwa Danielowi Palimące. Ostatnio minister Tomasz Siemoniak zwolnił go z funkcji swojego społecznego asystenta poselskiego.

- Rozpoczęcie budowy dużego szpitala w mieście gorzko doświadczonym przez powodzie, bez wątpienia będzie sukcesem - komentują anonimowo ludzie związani z opolską Koalicją Obywatelską. - Każda władza chce, żeby duże sukcesy należały do niej. A Daniel Palimąka na razie do KO nie należy.

Kategorycznie nie zgadza się z takimi opiniami sam starosta nyski.

- Nie należy łączyć mojego zawieszenia w prawach członka Koalicji Obywatelskiej ze sprawą finansowania budowy nowego szpitala. Jestem pewien, że to nie będzie miało żadnego wpływu na ostateczną decyzję Ministerstwa Zdrowia - komentuje dla nto starosta Daniel Palimąka. - Takie komentarze słychać, ale od osób nieprzychylnych nowemu szpitalowi w Nysie. Czekamy na rozstrzygnięcie ministerstwa. Procedura jest długa, takie są jednak reguły. Po raz drugi dostaliśmy prośbę o wyjaśnienia i niedawno je wysłaliśmy.

- Jako mieszkańca powiatu nyskiego niepokoi mnie przeciągająca się decyzja o finansowaniu budowy. Starosta wielokrotnie zapowiadał, że wybór zostanie niebawem rozstrzygnięty - mówi radny Paweł Nakonieczny z PiS. - Wystąpiłem ze szczegółowymi pytaniami i czekam na odpowiedź. Nysa i powiat nyski były poszkodowane w czasie powodzi w 2024 roku. Względy polityczne nie powinny mieć znaczenia przy takich decyzjach. Trzeba patrzyć na to przez pryzmat mieszkańców. ©℗

eprasa.pl c30f82a753

POLECAMY

JUTRO: Bezpłatne leki dla seniorów PIĄTEK: Stała baza wojsk amerykańskich w Polsce?

23.09.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Tomasz, Joachim i Daria
Telefon alarmowy: 112

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Lodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POGRANICZE

Do Panny Marii Pomocnej tylko pieszo lub na rowerze

Marcin Żukowski

Trwa remont drogi przez czeską część Gór Opawskich łączącej Zlate Hory i Hermanovice. Przez kilka miesięcy trasa będzie całkowicie zamknięta dla ruchu samochodowego. Wyznaczono objazd.

Od poniedziałku 21 września rozpoczął się generalny remont głównej drogi ze Zlatych Hor na południe, w kierunku wsi Heřmanovice. To fragment trasy z Głuchołaz w kierunku Vrbna pod Pradziadem i Karlovej Studanki, będącej najpopularniejszym punktem startowym wycieczek na szczyty Wysokiego Jesionika, m.in. na Pradziada.

Wyznaczono długi objazd

Na czas prowadzenia prac droga została całkowicie zamknięta dla ruchu samochodowego. Wyznaczono objazd dla wszystkich pojazdów w obu kierunkach na trasie: Vrbno pod Pradědem – Vidly – Bělá pod Pradědem – Jeseník – Písečná – Mikulovice – Zlaté Hory.

Urząd miasta Zlate Hory zwraca uwagę, że kierowcy muszą liczyć się ze znacznie dłuższą trasą objazdu i dłuższym czasem przejazdu.

Istnieje krótsza trasa alternatywna, która wiedzie z Heřmanovic przez Horní Údolí i Dolní Údolí do Zlatych Hor, ale jest ona zarezerwowana jedynie dla mieszkańców i autobusów komunikacji publicznej.

- Prosimy kierowców, aby nie korzystali z tej trasy jako skrótu i szanowali znaki drogowe - apelują urzędnicy.

Zamknięcie drogi odetnie Marię Hilf od możliwości dojazdu samochodem - czytamy na stronie popularnego sanktuarium na zboczach Poprzecznej Góry. Przez najbliższe trzy miesiące Panna Maria Pomocna będzie dostępna tylko dla pielgrzymów pieszych i rowerzystów.

Msze święte w soboty i niedziele będą odprawiane o zwykłych godzinach. Jednak wieczorne nabożeństwa drogi krzyżowej w pierwsze piątki miesiąca zostają odwołane.

W związku z pracami ostrożność na drodze muszą zachować nie tylko grzybiarze, ale też miłośnicy zimowego szaleństwa. Droga ma być ponownie udostępniona 19 grudnia 2026 roku. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nową Trybunę Opolską”

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA

dziś
16°C/6°C

jutro
14°C/9°C

FILMOWCY NA OPOLSZCZYŹNIE

Napoleon pod Biskupią Kopą. Kręcą wielki film bez wielkich pieniędzy

Krzysztof Strauchmann

Kostiumy szyte specjalnie na plan, około 80 rekonstruktorów i sceny wielkiej bitwy. W Jarnołtówku powstały pierwsze ujęcia filmu, który ma przenieść widzów w czasy Bonapartego. Co ciekawe, opolskie plenery zagrają także miejsca oddalone o tysiące kilometrów.



FOT. KAMIL NOWAKOWSKI

Film ma w całości powstać na polsko-czeskim pograniczu.

Napoleona na Opolszczyźnie nie było. Były za to jego wojska, które w 1807 roku zdobyły twierdzę w Nysie a także oblegały tę w Koźlu. Cesarz pojawi się dopiero teraz, odgrywany przez polskiego aktora w kostiumowym filmie Dagmary Spolniak.

W lipcu w Jarnołtówku na polach pod Kopą Biskupią nakręcono pierwsze sceny. I to bardzo trudne, batalistyczne - bitwę pod Marengo. Kulminacyjny moment batalii, gdy francuska gwardia konsularna cofa się pod naporem Austriaków, ale pojawia się generał Desaix i przeważa zwycięstwo na stronę Francuzów.

- Na nasze zaproszenie kapitalnie odpowiedzieli rekonstruktorzy historyczni z czeskiego Jawornika i nasi z Koźla, z Nysy. Do tego uczniowie Akademii Rzemiosła w Opolu. Przyjechało ok. 80 osób. Pomagali bez pieniędzy, pod wpływem pasji - mówi Dagmara Spolniak.

Plenery w Jarnołtówku zrealizowano dzięki finansowemu wsparciu samorządu województwa opolskiego. Większość pieniędzy pochłonęło uszycie historycznych mundurów. Żeby zrealizować zdjęcia, autorzy filmu wyłożyli własne pieniądze.

- Temu projektowi od samego początku przyświecają słowa samego Bonapartego, które biorę sobie do serca: Dla moich Polaków nie ma rzeczy niemożliwych. Po drodze udało mi się też spotkać wiele osób, które podzielają moją pasję do Napoleona - mówi reżyserka Dagmara Spolniak. - Wzajemnie się motywowaliśmy do pomysłu, że warto w naszym województwie stworzyć film kostiumowy, pełnometrażowy, oparty na autentycznej historii pewnego Polaka, któremu udało się pojechać za Napoleonem aż na Wyspę św. Heleny.

Awanturnik, oficer, adiutant cesarza

Pierwowzorem filmowego bohatera jest Karol Piątkowski. Jak przyznaje sama reżyserka - patentowany blagier i kłamczuch. Piątkowski pojawił się w historycznych relacjach dopiero w 1814 roku na Elbie, gdzie Napoleon spędził kilka miesięcy na wygnaniu. To tam opowiadał wiele o swoich bohaterskich czynach i znakomitym pochodzeniu. Wstąpił do szwoleżerów, był w świcie Napoleona w czasie bitwy narodów pod Waterloo. Potem żarliwie zabiegał o pozwolenie Anglików, aby udać się za Napoleonem na kolejne miejsce wygnania - Wyspę św. Heleny. W końcu pozwolenie dostał i popłynął na wyspę.

- Nie wiem jak, ale faktycznie udało mu się znaleźć aż na Św. Helenie. Być może był agentem którejś ze stron, bo historycy różnie o tym mówią - opowiada Dagmara Spolniak. - Stwierdziliśmy, że to świetny motyw przewodni do scenariusza, w którym połączyliśmy kilka autentycznych historii - dodaje.

Kino kostiumowe bez wielkich pieniędzy

Zamek w przygranicznym Jaworniku zagra wyspę św. Heleny. W Otmuchowie w plenerach zamkowych kręcona będzie scena pojedynku.

- Bardzo zależy nam, żeby całość powstała na polsko - czeskim pograniczu, w naszym regionie - mówi Dagmara Spolniak.

Kilkuminutowy film z pierwszych ujęć pod Marengo po raz pierwszy pokazano publicznie 18 września w Otmuchowie, ale praca nad ostateczną wersją jeszcze trwa. W październiku można to będzie zobaczyć w Opolu w kinie Helios, być może przy okazji wyświetlania jakiegoś innego filmu kostiumowego.

- Chcę to prezentować, zwracając się do kolejnych sponsorów, bo bez pieniędzy jednak nie uda się nam zrealizować filmu - przyznaje Dagmara Spolniak. - Ten projekt to dla nas próba zmierzenia się z mitem, że warunkiem powstania dobrego kina kostiumowego muszą być gigantyczne środki i opatrzone buzie aktorów. Nie, nie muszą! Uważam, że pasja razem z uporem, potrafią przełamać barierę budżetową. ©℗

eprasa.pl c30f82a753

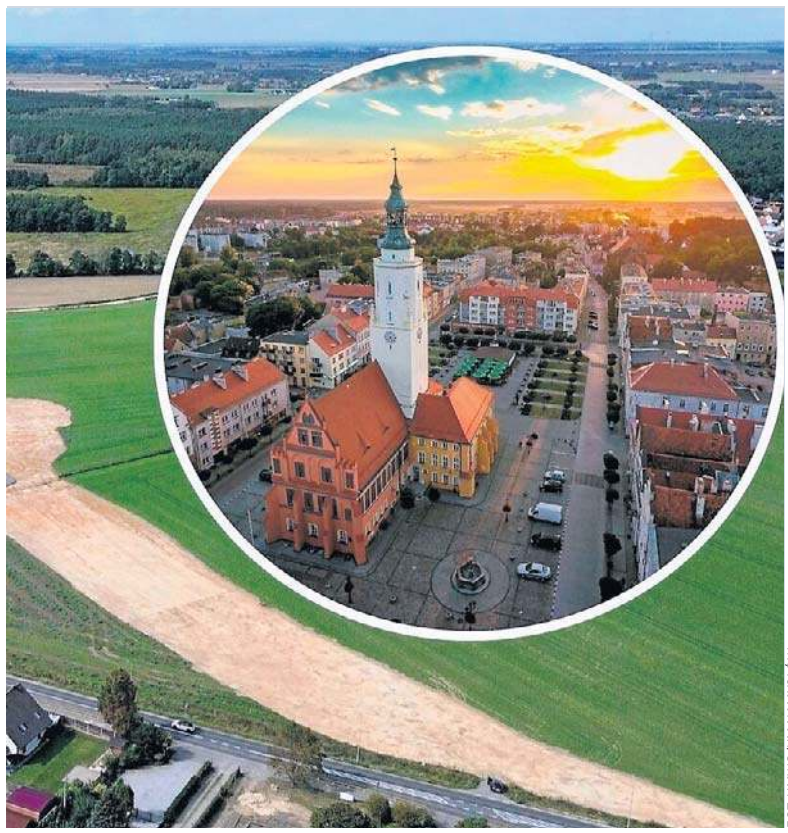
DROGI

Maszyny wyjechały. Miasto czeka na tę drogę

Milena Zatylna

To jedna z największych i najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w północnej części Opolszczyzny. Rozpoczęła się budowa obwodnicy Namysłowa.

W terenie widać już pierwsze roboty i ślad przyszłej trasy. Obwodnica powstaje w ciągu drogi wojewódzkiej nr 451. Umowę z wykonawcą – firmą DROG-BUD – podpisano 22 czerwca, natomiast we wrześniu rozpoczęły się prace budowlane.



FOT. UMWO/UM NAMYSŁÓW

Budowa już się rozpoczęła. Koniec prac przewidziano na listopad 2028 roku.

Na tę inwestycję mieszkańcy czekali od lat

Przez Namysłów prowadzą ważne szlaki komunikacyjne, a ruch tranzytowy nakłada się na codzienny ruch mieszkańców. Według danych przywoływanych przy rozpoczęciu inwestycji średnie natężenie na głównych drogach w Namysłowie wynosi około 8 tys. pojazdów na dobę, a blisko połowę stanowią samochody ciężarowe.

To oznacza nie tylko korki, ale również hałas, spaliny i pogorszenie stanu bezpieczeństwa. Nowa droga ma znaczną część tego ruchu przejąć. - Obwodnica Namysłowa to jedna ze strategicznych inwestycji, które realizuje województwo opolskie w ciągu drogi 451, która przebiega przez centrum Namysłowa. Będziemy realizować inwestycję za ponad 100 mln zł, w zupełnie nowym śladzie - podkreślał marszałek województwa opolskiego Szymon Ogłaza.

Jak zaznacza, znaczenie inwestycji nie kończy się jednak na granicach Namysłowa. Wyprowadzenie tranzytu ma poprawić bezpieczeństwo i usprawnić przejazd przez cały powiat, a droga jest elementem połączenia Namysłowa z Opolem i najważniejszymi szlakami komunikacyjnymi regionu.

5,1 kilometra nowej drogi

Obwodnica będzie liczyła około 5,1 km. Pobiegnie zachodnią stroną Namysłowa, łącząc układ dróg wojewódzkich z drogą krajową nr 39. Początek trasy znajdzie się w rejonie skrzyżowania DK 39 i DW 454, natomiast na drugim końcu połączy się ona z DW 451 przy ul. Oleśnickiej.

Na trasie powstanie pięć skrzyżowań, w tym cztery ronda. Jedno z nich połączy obwodnicę z ul. Oleśnicką, kolejne powstaną m.in. na przecięciu z ul. Grunwaldzką i Oławską oraz w rejonie DK 39. Piąte, klasyczne skrzyżowanie przewidziano w obrębie Ziemiełowic.

Zakres przedsięwzięcia jest jednak znacznie większy niż samo ułożenie nowej jezdni. Powstanie wiadukt nad linią kolejową nr 143 Kalety–Wrocław Popowice oraz most nad Widawą. Zaplanowano także ciąg pieszo-rowerowy wraz z bezkolizyjnym tunelem pod obwodnicą, drogi serwisowe, przepusty, oświetlenie oraz niemal 200 metrów ekranów akustycznych.

Inwestycja obejmie około 21 hektarów i blisko 100 działek. Ze względu na warunki gruntowe na około 2,2 ha konieczne będzie wykonanie wzmocnień na palach. W najwyższym miejscu nasypy osiągną 9,2 metra.

Inwestycja za 103 miliony złotych

Wartość kontraktu wynosi 103 mln zł. Około 70 proc. kosztów, czyli 72 mln zł, pokryje dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Wykonawcą jest firma DROG-BUD. Zgodnie z harmonogramem prace potrwają ponad dwa lata, a zakończenie inwestycji przewidziano na listopad 2028 roku.

Dla samych mieszkańców najważniejszym efektem ma być wyprowadzenie części samochodów, szczególnie ciężarowych, z ulic miasta. Powinno to oznaczać mniej korków i hałasu, czystsze powietrze oraz poprawę bezpieczeństwa pieszych i kierowców. Nowa trasa ułatwi również obsługę rozwijających się terenów przemysłowych i gospodarczych.

Namysłów zyska lepszy dojazd do S8

Burmistrz Namysłowa Jacek Fior zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt. Obwodnica będzie miała znaczenie nie tylko lokalne, ale również dla mieszkańców całego regionu.

- Ta obwodnica usprawni ruch w Namysłowie, ale jej znaczenie jest dużo szersze. To ważny szlak dojazdowy do drogi S8 dla zachodniej części województwa opolskiego. My w Namysłowie bardzo się z tej inwestycji cieszymy, ale myślę, że to powód do satysfakcji dla całego regionu - mówił burmistrz Jacek Fior.

Budowana właśnie droga nie rozwiązuje jednak całkowicie problemu tranzytu w Namysłowie. Samorząd zabiega także o kolejny odcinek obwodnicy - tym razem w ciągu drogi krajowej nr 39. Rada Miejska apelowała już o rozpoczęcie prac koncepcyjnych i projektowych nad południowo-wschodnią obwodnicą miasta. Dopiero jej powstanie pozwoliłoby w większym stopniu domknąć układ drogowy omijający Namysłów. ©℗

SUKCES

Ich bigos myśliwski podbił Stadion Narodowy. Palce lizać!

Milena Zatylna

Koło Gospodyń Wiejskich z Nasal (gm. Byczyna) odniosło ogólnopolski sukces. Podczas wielkiego finału konkursu kulinarnego „Polska Smakuje", który odbył się na PGE Narodowym w Warszawie, panie zdobyły wyróżnienie za „Duet idealny – bigos myśliwski z pajdą swojskiego chleba".



FOT. FACEBOOK KOWR OPOLE

Były premier skrytykował swojego następcę z powodu mostu w Głuchołazach.

Do Warszawy zjechało 16 najlepszych drużyn z Polski - po jednej z każdego województwa. Wszystkie wcześniej musiały przejść eliminacje i wygrać rywalizację w swoich regionach. Finał był częścią IV Festiwalu Polskiej Żywności „Kupuj Świadomie", organizowanego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Głuchołazy znów połączone. Nowy most tymczasowy nad Białą

Do stolicy gospodynie z Nasal zabrały danie, które wcześniej zapewniło im zwycięstwo na Opolszczyźnie –„Duet idealny", czyli bigos myśliwski z pajdą własnego chleba na zakwasie.

Sekret potrawy tkwił przede wszystkim w lokalnych składnikach.

- Na nasz bigos składa się kiszona kapusta, łopatka, żeberka i wędlina z dzika oraz suszone prawdziwki i podgrzybki – wymienia Wioletta Kardas. - Natomiast nie dodajemy ani przecieru pomidorowego, ani suszonych śliwek.

Samo mięso wymaga wcześniejszych przygotowań. Nim trafi do bigosu, nabiera smaku w aromatycznej zalewie przygotowanej m.in. z pieprzu, ziela angielskiego, liści laurowych, czosnku i grubej soli.

- Później przychodził czas na długie gotowanie. W przypadku bigosu pośpiech nie jest wskazany – jego smak rozwija się z każdym kolejnym podgrzewaniem – wyjaśnia Wioletta Kardas.

Do bigosu panie podały swojski chleb na zakwasie. Właśnie to połączenie stworzyło konkursowy „Duet idealny".

Pierwsze miejsce w tegorocznym finale zdobyło KGW Rusowo z powiatu kołobrzeskiego. Jury najwyżej oceniło przygotowaną przez nie „Pomuchlę", czyli zupę z dorsza.

Drugie miejsce przypadło KGW w Nadolicach Małych „Nadoliczanki" z Dolnego Śląska za „Kresowego Koziołka z Kopytkami", natomiast trzecie zdobyło KGW „Tradycja i My" w Czerniewicach z województwa łódzkiego za „Czerniewickiego królika po dworsku". ©℗

eprasa.pl c30f82a753

PATRONAT NTO

Roboty będą w szkołach, szpitalach i fabrykach

Anna Gryglas

Z AI jest jak z młotkiem – przekonują organizatorzy „Opole Meets AI". - To narzędzie jak każde inne, ale nieumiejętne używane może zrobić dużo krzywdy.



FOT. ANNA GRYGLAS

„Uczestnikiem" konferencji był też robot humanoidalny pokazany przez firmę Delta Robots.

Park Naukowo-Technologiczny w Opolu oraz firma OSEC po raz drugi zorganizowały wydarzenie „Opole Meets AI". To jedno z nielicznych w regionie spotkań, które łączy świat IT, przedsiębiorców, innowatorów oraz przedstawicieli administracji. Cel był jeden: pokazać, że sztuczna inteligencja to nie chwilowa moda, lecz praktyczne narzędzie wspierające codzienną pracę i biznes.

Wydarzenie obfitowało w prelekcje, panele dyskusyjne oraz warsztaty z zakresu AI, cyberbezpieczeństwa i nowych technologii. Nie zabrakło też przestrzeni do networkingu. - Próbujemy przybliżyć AI od kuchni. Straszymy w miejscach, w których naprawdę trzeba się bać, ale też pokazujemy te, w których nie trzeba, i uczymy, jak z niej bezpiecznie korzystać. Pokazujemy rozwiązania od dużych modeli dla przedsiębiorstw po Copilota, który ułatwia codzienne zadania - tłumaczy Filip Gontarz z firmy OSEC, współorganizator wydarzenia.

Rewolucja na miarę internetu

Zdaniem ekspertów, obecny rozwój sztucznej inteligencji można porównać do rewolucji przemysłowej lub pojawienia się internetu.

-Jesteśmy dopiero na początku tej drogi, w połowie stycznia, jeśli porównać to do całego roku. Przed nami niesamowity rozwój - podkreśla Filip Gontarz. - AI musimy jednak używać ostrożnie. To jak z młotkiem: nieumiejętnie używany może zrobić dużo krzywdy. Ważne, aby wyznaczyć odpowiednie ramy, w jakich technologia ta może się poruszać.

Z kolei Wojciech Furmankiewicz z firmy Red Hat zwrócił uwagę na powszechność tych narzędzi oraz zagrożenia związane z prywatnością. - Praktycznie sto procent obecnych na sali osób korzysta z AI. Ryzyko polega na tym, że dzielimy się z nią dosłownie wszystkim, co bywa uzależniające. Na pewno nie wolno wprowadzać do ogólnodostępnych modeli danych firmowych ani niezanonimizowanych dokumentów - ostrzega.

Niektóre zawody znikną

Kwestię ochrony danych poruszył również Paweł Mączka, prezes spółki Storeware, wskazując na konieczność budowania strategii bezpiecznego wdrażania AI w organizacjach. Z kolei o praktycznych zastosowaniach robotyki mówił Kamil Gawron z firmy Delta Robots.

- Głównym zastosowaniem robotów są dziś funkcje informacyjne i recepcyjne. Wdrażamy je jednak także w szpitalach, gdzie wspierają pielęgniarki, przewożą leki czy prowadzą proste terapie. Trafiają też do szkół, a w logistyce wyręczają ludzi w powtarzalnych zadaniach - wymienia Gawron.

Przedstawiciel Delta Robots uspokaja też osoby obawiające się utraty pracy na rzecz maszyn: - Sytuacja demograficzna sprawia, że brakuje rąk do pracy. Roboty zajmą się najprostszymi, powtarzalnymi zadaniami. Choć niektóre zawody znikną, w ich miejsce powstaną nowe, związane z obsługą i serwisowaniem nowoczesnych technologii. ©℗

PROJEKT

Rowery miejskie wracają do Opola

Mirela Mazurkiewicz

Od dzisiaj do wypożyczenia w stolicy regionu będzie 200 rowerów: 100 napędzanych siłą mięśni i kolejnych 100 elektrycznych. Są zmiany w porównaniu z systemem, który wcześniej był używany w Opolu.



FOT. MIRELA MAZURKIEWICZ

Wczoraj rowery testowali wiceprezydent miasta Małgorzata Stelnicka oraz prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

Miejskie rowery zniknęły z ulic Opola blisko pięć lat temu. Powodem były wysokie koszty związane z ich obsługą oraz małe zainteresowanie mieszkańców, którzy skarżyli się m.in. na skomplikowany system i na to, że jednoślady nie są komfortowe w użytkowaniu. - W tym roku rowery będzie można wypożyczyć do końca listopada. Opolanie będą mieli w tym czasie okazję przetestować rozwiązanie, które w marcu - po zimowej przerwie - zostanie z nami przez dwa pełne sezony - mówi Małgorzata Stelnicka, wiceprezydent Opola.

- Obecny system jest bardziej elastyczny dla użytkowników - podkreśla Daniel Janukowicz z Orange, który jest partnerem technologicznym.

Miejskie jednoślady będzie można wypożyczyć za pomocą aplikacji w smartfonie lub telefonicznie, kontaktując się z biurem obsługi klienta. - Opłata inicjalna wynosi 10 złotych. Pierwsze dwadzieścia minut będzie bezpłatne. Za godzinę jazdy zapłacimy 2 złote, a za każdą kolejną - 4 złote - wyjaśnia Dariusz Kopczyński z firmy Roovee, która dostarcza zarówno rowery, jak i aplikację obsługującą system.

Jednoślady czwartej generacji są wyposażone w nadajniki GPS. Będzie można nimi wyjechać również poza miasto, ale zwrócić należy je w wyznaczonych miejscach w Opolu. Jeśli ktoś zostawi je w miejscu bez specjalnego oznaczenia, naliczana będzie opłata dodatkowa, w wysokości 10 złotych.

- Zależy nam na tym, by rowery nie walały się po mieście, jak obecnie ma to miejsce w przypadku hulajnóg – mówi Tomasz Zawadzki, naczelnik wydziału transportu i zarządzania ruchem w opolskim ratuszu. - Jednocześnie osoba, która wypożyczy rower znajdujący się poza stacją i po zakończeniu korzystania zwróci go w wyznaczonym miejscu, dostanie bonus – 5 złotych do wykorzystania w systemie.

Maksymalny czas wypożyczenia to 24 godziny. Rowerem można m.in. pojechać na zakupy czy do urzędu, włączyć w aplikacji pauzę, a następnie tym samym jednośladem wrócić do domu.

W Opolu od dzisiaj dostępnych będzie 200 rowerów miejskich: połowa tradycyjnych i połowa z napędem elektrycznym, rozlokowanych na 12 stacjach (m.in. na placu Wolności, przy dworcu głównym czy w rejonie mostu Sendlerowej). Nie znajdziecie tam gniazdek do ładowania, ponieważ wymianą baterii zajmie się specjalistyczny serwis. Zasięg „elektryków" to 80 kilometrów.

Jeszcze w tym sezonie sieć ma zostać rozbudowana o 25 miejsc postojowych, gdzie będzie można zwrócić rower.

Dwuletnia umowa na realizację zadania będzie kosztowała miasto ponad 2 mln złotych. ©℗

PAMIĘĆ

Kolejny grób z insygniami weterana

Milena Zatylna

Na Cmentarzu Komunalnym w Wołczynie grób Franciszka Kunaszewskiego został oznaczony specjalnym insygnium „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski".

Upamiętnia on człowieka, który przeszedł przez front I wojny światowej, walczył w obronie Lwowa, a później w wojnie polsko-bolszewickiej.

W uroczystości wzięli w niej udział członkowie rodziny Franciszka Kunaszewskiego, przedstawiciele samorządu oraz osoby zaangażowane w zachowanie pamięci o weteranie. Jego biografię przedstawili najbliżsi. Inicjatorami oznaczenia mogiły byli Krzysztof Kunaszewski oraz pasjonat lokalnej historii Damian Miś. - Oznaczenie mogiły znakiem pamięci to nie tylko akt historycznej sprawiedliwości, ale przede wszystkim żywy dowód na to, że pamięć o ludziach, którzy krew i młodość oddali za Ojczyznę, nigdy nie gaśnie - mówił mówił Damian Miś.

Insygnium umieszczone na mogile Franciszka Kunaszewskiego jest elementem programu „Grób Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Polski", prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej na podstawie ustawy z 22 listopada 2018 roku. Jego celem jest odnajdywanie i ewidencjonowanie miejsc spoczynku osób zasłużonych w walkach o niepodległość oraz ich trwałe upamiętnianie. ©℗



FOT. ARCHIWUM DAMIAN MIŚ

Uroczystość odbyła się na cmentarzu w Wołczynie.

eprasa.pl c30f82a753

NASZ PATRONAT

0011560023

Młodzi profesjonaliści w centrum transformacji. Przed nami Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy

Europa przyspiesza transformację energetyczną, ale jednocześnie musi odpowiedzieć na pytanie: skąd wziąć bezpieczną i dostępną energię, zanim nowy, niskoemisyjny system będzie gotowy? O roli ropy naftowej i gazu ziemnego w gospodarce, bezpieczeństwie i drodze do energetyki przyszłości dyskutować będą eksperci podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego, który odbędzie się w październiku w Warszawie. Ważnym głosem w tej debacie będzie Young Professionals Forum, czyli przestrzeń dla młodego pokolenia, które włącza się w odpowiedzialność za transformację polskiej energetyki.



Patronem medialnym wydarzenia jest Polska Press – zeskanuj umieszczony obok kod QR, aby dowiedzieć się więcej

Wydarzenie organizowane przez ORLEN, zgromadzi w Warszawie międzynarodowych ekspertów i analityków, biznesowych praktyków oraz przedstawicieli nauki i administracji. Przez dwa dni, 21 i 22 października będą oni rozmawiać m.in. o znaczeniu ropy i gazu w transformacji energetycznej, zabezpieczeniu dostępu do złóż surowców oraz kompetencjach, jakie polskie przedsiębiorstwa mogą zdobywać przez udział w globalnym rynku ropy i gazu. Kongres, dzięki Young Professionals Forum otwiera przed przedstawicielami młodego pokolenia, szukającymi własnej drogi zawodowej w energetyce, możliwości poznania ekspertów branżowych, rozmów o ich doświadczeniach i wyzwaniach stojących przed sektorem naftowo-gazowniczym.

Droga do energetyki przyszłości

Gros rozmów podczas Kongresu dotyczyć będzie nowych technologii, w tym roli sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego i zaawansowanych rozwiązań wspierających operacje w sektorze naftowym i gazowniczym. Transformacja energetyczna bywa przedstawiana jako zastąpienie starych technologii nowymi, ale w praktyce granica między tymi światami jest znacznie mniej wyraźna. Przemysł naftowy i gazowniczy przez dziesięciolecia rozwijał kompetencje związane z geologią, inżynierią offshore, logistyką, automatyką, zarządzaniem wielkimi projektami czy analizą danych. Podobnie jest ze sztuczną inteligencją. Zaawansowana analityka i algorytmy predykcyjne pomagają w interpretacji danych geologicznych, optymalizacji produkcji oraz przewidywaniu i zapobieganiu potencjalnym awariom instalacji.

Energia jutra zaczyna się od młodych

Szczególne miejsce w programie zajmie Young Professionals Forum, które ma skupić spojrzenie na branżę od strony biznesu, nauki i połączyć je z oczekiwaniami i aspiracjami młodego pokolenia. Jego uczestnikami będą przede wszystkim młodzi profesjonaliści – inżynierowie, specjaliści od cyfryzacji, osoby już związane z energetyką lub planujące karierę w tym sektorze, a także lokalni liderzy gospodarczy. I właśnie tutaj pojawia się kolejne wyzwanie: czy energetyka będzie wystarczająco atrakcyjna, aby przyciągnąć największe talenty?

Próbą odpowiedzi na pytanie co dalej z sektorem ropy i gazu oraz przedstawienia ewolucji kompetencji i nowych ścieżek rozwoju branży, widzianych oczami młodych, będzie panel dyskusyjny „Energia jutra zaczyna się od młodych". Uczestnicy panelu będą starali się odpowiedzieć na pytanie: czy dla młodych specjalistów liczą się już nie tylko wynagrodzenie i stabilność zatrudnienia. Czy może ważne są nowe technologie, możliwości rozwoju, ambitne projekty i poczucie realnego wpływu na otoczenie. Energetyka ma pod tym względem wiele do zaoferowania.

Nowe technologie otwierają nowe ścieżki kariery

Kiedy myślimy o branży naftowo-gazowniczej, najczęściej przychodzą nam do głowy geolodzy, wiertnicy czy inżynierowie i specjaliści odpowiedzialni za eksploatację złóż. Tymczasem współczesny sektor Oil and Gas coraz bardziej przypomina zaawansowaną organizację technologiczną, która potrzebuje ekspertów z wielu nowych dziedzin. Cyfryzacja procesów, automatyzacja infrastruktury, rozwój sztucznej inteligencji sprawiają, że przed młodymi ludźmi otwierają się ścieżki kariery, które jeszcze kilkanaście lat temu nie były kojarzone z energetyką.

Firmy działające w branży coraz częściej zatrudniają analityków danych, programistów, ekspertów cyberbezpieczeństwa, specjalistów od chmury obliczeniowej czy inżynierów wdrażających rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji. To właśnie oni pomagają analizować ogromne zbiory danych geologicznych, przewidywać wydajność złóż, optymalizować zużycie energii czy monitorować stan infrastruktury w czasie rzeczywistym.

Rosnące znaczenie mają również kompetencje związane z cyfrowymi bliźniakami złóż i całych kopalni, Internetem rzeczy czy robotyką. Coraz częściej, zarówno urządzenia na lądzie oraz morskie platformy wydobywcze, instalacje gazowe czy rurociągi są zarządzane przy wykorzystaniu zaawansowanych systemów cyfrowych, które wymagają współpracy informatyków, specjalistów AI i ekspertów od automatyki. Dla młodych ludzi oznacza to możliwość pracy przy projektach technologicznych o globalnej skali i realnym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego.

Branża staje się także atrakcyjnym miejscem dla specjalistów zajmujących się transformacją energetyczną i zrównoważonym rozwojem. Poszukiwani są eksperci od ograniczania emisji, technologii wychwytywania i składowania CO_2, gospodarki wodorowej czy raportowania ESG. Połączenie wiedzy technicznej, cyfrowych kompetencji i znajomości zagadnień klimatycznych staje się jedną z najbardziej pożądanych kombinacji umiejętności na rynku.

Dla młodych profesjonalistów oznacza to, że sektor Oil and Gas może być nie tylko miejscem pracy w tradycyjnych zawodach inżynierskich, ale również przestrzenią rozwoju dla osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami, innowacjami i budowaniem energetyki przyszłości. To właśnie dlatego wydarzenia, takie jak Young Professionals Forum pozwalają spojrzeć na branżę szerzej: jako na środowisko, w którym spotykają się inżynieria, cyfryzacja, sztuczna inteligencja i technologie, które w najbliższych dekadach będą zmieniać całą gospodarkę.

Rozmowy, warsztaty, spotkania

Jednym z najciekawszych wydarzeń w ramach Young Professionals Forum będzie panel dyskusyjny „Więcej niż ropa i gaz: jak doświadczenia branży mogą napędzać rozwój nowych obszarów energetyki", który skupiać się będzie na tym, w jaki sposób technologie stosowane w branży naftowo-gazowniczej będą mogły znaleźć zastosowanie w innych gałęziach przemysłu.

Goście Young Professionals Forum będą także rozmawiać o technologiach, które stać będą za paliwami przyszłości. Debata „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych" poświęcona będzie prezentacji doświadczeń polskiego sektora energetycznego, związanych z rozwojem segmentu biopaliw oraz nowych modeli biznesowych, odpowiadających na wyzwania transformacji energetycznej. Istotnym elementem dyskusji, nie tylko z punktu widzenia młodych profesjonalistów, będzie to, jaką rolę w tej transformacji odegrają ludzie i ich kompetencje.

Uczestnicy Forum nie będą jedynie słuchaczami głosu liderów branży. W programie wydarzenia znalazły się także formaty networkingowe, sesje mentoringowe czy interaktywne warsztaty, dzięki którym młodzi uczestnicy będą mogli współtworzyć rozwiązania i przedstawiać własną wizję sektora. Będą mogli spotkać liderów branży z całego świata, a także spróbować zrealizować swój własny (choć symulowany) odwiert w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego.

Między tym, co jest, a tym, co będzie

Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy ma być miejscem rozmowy o tym co „pomiędzy" energetyką, którą znamy, a tą, którą dopiero budujemy. Jak wykorzystać zasoby, technologie, kapitał i kompetencje dzisiejszego sektora, aby bezpiecznie zbudować energetykę jutra? W Warszawie odpowiedzi będą szukać eksperci i liderzy branży. Równie ważny może okazać się głos tych, którzy wkrótce będą odpowiadać za funkcjonowanie tego systemu. Bo transformacja energetyczna to nie tylko inwestycje i technologie, ale przede wszystkim ludzie, którzy będą je projektować, wdrażać i rozwijać. To właśnie dlatego rozwój kompetencji i inwestycje w kapitał ludzki są integralnym elementem Strategii ORLEN 2035, realizowanej pod hasłem „Energia jutra zaczyna się dziś".

eprasa.pl c30f82a753

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet – przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

oprac. Karolina Wrońska

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.



FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce.

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

oprac. Karolina Wrońska

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

oprac. Karolina Wrońska

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy – wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie. **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów – informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą – przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „Gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone. Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE" – poinformował minister obrony.



FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

eprasa.pl c30f82a753

IRAN

Iran oferuje USA odblokowanie cieśniny Ormuz w ciągu tygodnia

oprac. Anna Nagel

Iran zadeklarował gotowość do ponownego otwarcia cieśniny Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone podejmą wstępne kroki w kierunku złagodzenia presji militarnej – przekazała we wtorek japońska agencja Kyodo.

Propozycja, przekazana już Waszyngtonowi za pośrednictwem mediatorów, zakłada podjęcie rozmów mających na celu trwałe zakończenie działań wojennych między obu krajami – poinformował japońską agencję urzędnik.

Teheran zamierza wykorzystać odbywającą się w tym tygodniu w Nowym Jorku 81. sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ do konsultacji z państwami pełniącymi rolę pośredników.

Rozmówca Kyodo wykluczył możliwość spotkania prezydenta Iranu Masuda Pezeszkiana z prezydentem USA Donaldem Trumpem przy okazji tego wydarzenia. Zaznaczył jednak, że postęp w kierunku porozumienia jest możliwy.

– Istnieje szansa na zbliżenie się do porozumienia – stwierdził urzędnik, dodając, że jeśli dyplomacja ma przynieść efekty, Waszyngton musi wykazać się „powagą i zaangażowaniem".

Iran oczekuje ze strony Waszyngtonu sygnałów świadczących o gotowości do powrotu do negocjacji oraz podjęcia działań, zmierzających do zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów i wstrzymania operacji wojskowych w rejonie cieśniny Ormuz – przekazało źródło Kyodo.

W przypadku podjęcia takich kroków Iran jest gotów ponownie otworzyć ten strategiczny szlak wodny w ciągu siedmiu dni i powrócić do stołu negocjacyjnego.

Zdaniem Kyodo rosnący nacisk Teheranu na metody dyplomatyczne wynika z faktu, że ograniczenia nałożone na irańskie porty uderzają w eksport ropy naftowej, będący jednym z głównych źródeł dochodów kraju, znajdującego się w poważnym kryzysie gospodarczym. **PAP**



VAHID SALEMI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Ruch w cieśninie Ormuz spowolnił do kilku, niekiedy kilkunastu statków dziennie.

FRANCJA

Prawie 1 mln euro przyniosła aukcja pamiątek po Brigitte Bardot

oprac. Anna Nagel

Prawie milion euro przyniosła aukcja przedmiotów osobistych należących do zmarłej w zeszłym roku francuskiej legendy kina Brigitte Bardot.

Podczas przeprowadzonej w poniedziałek w Paryżu licytacji wystawiono na sprzedaż 285 przedmiotów – od słomkowych kapeluszy, okularów przeciwsłonecznych i koszulek nocnych po zastawę stołową i meble z La Madrague i La Garrigue, domów Bardot w Saint-Tropez w południowo-wschodniej Francji, oraz z jej paryskiego mieszkania.

Dochody z aukcji zostaną przekazane założonej przez Bardot fundacji na rzecz dobrostanu zwierząt oraz jej jedynemu dziecku Nicolasowi-Jacques'owi Charrierowi.

Do udziału w aukcji zarejestrowało się około 3 tys. oferentów z Francji i zagranicy. – Brigitte Bardot po raz kolejny udowodniła, że jest niezwykłą alchemiczką: zamieniła około 50 tys. euro (szacowana wartość wystawionych na aukcji przedmiotów – red.) w prawie milion euro – powiedział AFP licytator Alexandre Millon.

Wśród przedmiotów, które osiągnęły cenę znacznie przewyższającą oczekiwania, są dwie obroże dla psów z zawieszką identyfikacyjną z imieniem Bardot oraz telefonem do jej domu La Madrague. Ich wartość szacowano na 30 euro za komplet, a zostały sprzedane rosyjskiemu nabywcy za 9,4 tys. euro. Autoportret aktorki osiągnął cenę prawie 40 tys. euro, natomiast maszyna do pisania, na której napisała autobiografię – 4634 euro. **PAP**

BLISKI WSCHÓD

Rebelianci Huti atakują strategiczne góry w Jemenie

Grzegorz Kuczyński

W poniedziałek bojownicy Huti dążyli do przejęcia strategicznych wzniesień w Jemenie, aby odciąć wybrzeże Morza Czerwonego od pozostałych obszarów kontrolowanych przez siły wspierane przez Arabię Saudyjską.

Błyskawiczny postęp tej wspieranej przez Iran grupy w tym miesiącu rozszerzył konflikt na Bliskim Wschodzie na nowy obszar działań wojennych i jeszcze bardziej zagroził globalnym dostawom węglowodorów.

Waszyngton jak dotąd odrzucał powtarzające się prośby saudyjskiego księcia Mohammeda bin Salmana o przyłączenie się do walk w Jemenie. Huti oświadczyli w sobotę, że ostrzelali Rijad, gdzie po głośnych wybuchach w pobliżu lotniska widoczne były słupy dymu. Arabia Saudyjska nie skomentowała pierwszych widocznych ataków na stolicę od czasu eskalacji konfliktu.

Huti, którzy od 2014 r. kontrolują stolicę Jemenu, zajęli w tym miesiącu wybrzeże Morza Czerwonego w ramach ofensywy, która rozgromiła siły rządu wspieranego przez Arabię Saudyjską. Według danych ONZ w wyniku nasilenia walk zginęło prawie 700 osób, a tysiące zostało rannych. Prawie 130 000 Jemeńczyków uciekło ze swoich domów, a ponad 3000 przedostało się łodziami przez Morze Czerwone do Afryki.

Pięć jemeńskich źródeł wojskowych poinformowało agencję Reuters, że Huti dążą obecnie do przejęcia strategicznych wzniesień, znanych jako góry Kahboub, w dwóch prowincjach – Taiz i Lahidż – które oddzielają wybrzeże Morza Czerwonego od kontrolowanego przez rząd południa.



FOT. AFP/EAST NEWS

Huti odnoszą kolejne sukcesy w wojnie w Jemenie. Walczą obecnie o zdobycie gór Kahboub w prowincjach Taiz i Lahidż.

Walki koncentrują się na obrzeżach odległej górskiej dzielnicy Al-Wazi'iyah w prowincji Taiz oraz w Ras al-Ara wzdłuż wybrzeża Oceanu Indyjskiego, między ujściem Morza Czerwonego – zdobytego przez bojowników w zeszłym tygodniu – a bazą rządową w Adenie. Huti dążą do zabezpieczenia tyłów swoich sił wokół cieśniny Bab al-Mandab prowadzącej do Morza Czerwonego poprzez przejęcie kontroli nad tymi wzniesieniami. Pozwoliłoby im to otworzyć nowe fronty i pomogłoby chronić ich nowe pozycje.

Nasilenie walk między Arabią Saudyjską a Huti stawia Trumpa przed dylematem – z jednej strony znajduje się pod presją, by pomóc saudyjskim sojusznikom Waszyngtonu, z drugiej zaś obawia się dalszego rozszerzania głęboko niepopularnej wojny, którą rozpoczął w lutym przeciwko Iranowi.

Stany Zjednoczone bombardowały Huti przez dwa miesiące na początku 2025 roku, ale Trump odwołał te ataki po zawarciu zawieszenia i trzyma się z dala od konfliktu.

Kontrola Huti nad cieśniną Bab al-Mandab grozi odcięciem głównej alternatywnej trasy, z której Arabia Saudyjska korzystała do eksportu ropy, omijając zakłócenia w Cieśninie Ormuz.

Arabia Saudyjska zareagowała zwiększeniem transportów przez Ormuz, gdzie niewielka liczba tankowców coraz częściej kursuje tam i z powrotem, aby wywozić ropę, pobierając rekordowe opłaty sięgające nawet jednej czwartej wartości ładunku za podjęcie ryzyka związanego z sytuacją wojenną. Później ropa jest przeładowywana na inne statki na Oceanie Indyjskim, zmierzające do odbiorców w Azji lub w innych miejscach.

NIEMCY

Dymisja po porażce partii w wyborach

oprac. Anna Nagel

Przewodniczący CDU w Meklemburgii-Pomorzu Przednim Daniel Peters podał się do dymisji po rozczarowującym wyniku chadeków w niedzielnych wyborach landowych. Partia nie przekroczyła progu wyborczego.

CDU uzyskała w Meklemburgii-Pomorzu Przednim najgorszy rezultat w wyborach na poziomie krajów związkowych, federalnych czy europejskich od czasu powstania partii w 1945 roku. Wynik 4,9 proc. nie pozwolił chadekom na przekroczenie progu wyborczego. Po raz pierwszy w historii RFN CDU nie znajdzie się w parlamencie kraju związkowego.

W reakcji na ten rezultat Peters, lider CDU w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i główny kandydat chadeków w wyborach do regionalnego parlamentu, podał się do dymisji. – Jestem pewien, że w przyszłości CDU nadal będzie odgrywać kluczową rolę w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, nawet jeśli nie będziemy już reprezentowani w landtagu – powiedział w poniedziałek.

Wybory w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wygrała prawicowo-populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD), uzyskując 38,2 proc. głosów. Drugie miejsce zajęli socjaldemokraci z SPD z wynikiem 35,5 proc. Próg pięciu procent przekroczyła jeszcze Lewica (6,5 proc.) oraz Zieloni (5,7 proc.). Prawdopodobnie premierką sąsiadującego z Polską landu pozostanie Manuela Schwesig z SPD. **PAP**

eprasa.pl c30f82a753

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Agata Kulkowska-Gaj,** Centrum Zdrowia, Opole
2. **Krzysztof Hadzik,** NZOZ Medyk, Kluczbork
3. **Elżbieta Markowska-Kardyś,** NZOZ Panaceum, Chrząstowice

PEDIATRA ROKU
1. **Joanna Łopuszańska,** NZOZ Med-Piast, Strzelce Opolskie
2. **Marcin Galica,** Klinika Silesia, Opole
3. **Zdzisław Karczewski,** NZOZ Pro-Familia, Namysłów

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Zdzisława Miśta,** Prudnickie Centrum Medyczne, Prudnik
2. **Adela Małek,** ZOZ, Olesno
3. **Małgorzata Przybylska,** Stobrawskie Centrum Medyczne, Kup

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Milena Różewska,** Centrum Zdrowego Uśmiechu, Kluczbork
2. **Jacek Drab,** Mega Dent, Olesno
3. **Beata Karuga,** Beta-Med, Głuchołazy

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Ewa Gutkowska,** Kliniczne Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii, Opole
2. **Sylwia Hadrian,** Szpital Powiatowy im. Prałata J. Glowatzkiego, Strzelce Opolskie
3. **Iwona Cieślińska,** EL-MED, Otmuchów

GINEKOLOG ROKU
1. **Waldemar Ilczyszyn,** Centrum Szybkiej Diagnostyki NZOZ, Grodków
2. **Aleksander Szlachta,** SP ZOZ MSWiA, Opole
3. **Wojciech Niemczyk,** Parens, Opole

CHIRURG ROKU
1. **Nicholas Pickering,** Namysłowskie Centrum Zdrowia, Namysłów
2. **Renata Popiołek,** Centrum Medyczne PZU Zdrowie, Opole
3. **Jacek Wąsik,** Gabinet Chirurgii Dziecęcej, Opole

ORTOPEDA ROKU
1. **Aleksander Mnich,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Opole
2. **Jakub Gurbierz,** SP ZOZ MSWiA, Opole
3. **Michał Paluch,** Paluch s.c., Opole

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Magdalena Kożuchowska,** NZOZ Fizjo-Med, Kluczbork
2. **Marcel Ungier,** Fizjoterapia Marcel Ungier, Opole
3. **Michał Jarczok,** FizjoPracownia mgr Michał Jarczok, Opole

KARDIOLOG ROKU
1. **Wojciech Bujak,** Vita Przychodnia Rodzinna, Nysa
2. **Mateusz Koenigsberg,** Brzeskie Centrum Medyczne, Brzeg
3. **Robert Zieliński,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Opole

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Dominik Dziadkowiak,** ProMedic, Opole
2. **Jacek Jastrzębski,** CM Ars-Med, Brzeg
3. **Marek Olesz,** Uniwersytecki szpital kliniczny, Opole

OKULISTA ROKU
1. **Małgorzata Michali,** MI CLINIC, Strzelce Opolskie

LARYNGOLOG ROKU
1. **Dariusz Domagała,** Prywatna Specjalistyczna Praktyka Lekarska, Komprachcice
2. **Konrad Domagała,** 116 Szpital Wojskowy z Przychodnią, Opole

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Agata Gbylik,** Brzeskie Centrum Medyczne, Brzeg
2. **Jan Iżykowski,** Medrem Poliklinika, Opole
3. **Rafał Podsiadło,** Brzeskie Centrum Medyczne, Brzeg

NEUROLOG ROKU
1. **Bartłomiej Adamczyk,** MEDSAL Przychodnia Specjalistyczna, Opole
2. **Izabela Czarnopolska-Larisch,** GOZ, Gogolin

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Łukasz Ulfik,** Krapkowickie Centrum Zdrowia, Krapkowice
2. **Marek Woźniak,** Falck Medycyna, Opole
3. **Dawid Jakóbczak,** Opolskie Centrum Ratownictwa Medycznego, Opole

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Marcin Morys,** Druga Apteka Zdrowit, Głubczyce
2. **Urszula Pilch,** Apteka Zdrowid, Głubczyce
3. **Mariola Skrzypiec,** Apteka Przyjazna 4, Opole

ONKOLOG ROKU
1. **dr n. med. Michał Piątek,** Opolskie Centrum Onkologii, Opole
2. **lek. med. Justyna Czech,** Opolskie Centrum Onkologii, Opole

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Natalia Sachta,** Pracownia Zdrowego Myslenia, Strzelce Opolskie
2. **Agnieszka Zielińska,** Rozwojowy Zakątek, Opole
3. **Monika Deschka,** Gabinet Psychologiczny Monika Deschka, Kędzierzyn-Koźle

Są przy kobietach w najważniejszych chwilach

Za nami trzeci tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 - i dziś znów przyglądamy się bliżej kolejnym jego uczestnikom. Tym razem są to ginekolodzy i położne, czyli osoby, które są przy kobietach w chwilach, których często nie da się zapomnieć. Spotykają panie w bardzo różnych momentach życia, w których potrzeba jednak nie tylko wiedzy medycznej, ale też cierpliwości, wyczucia i zwyczajnie ludzkiego podejścia. Bo w gabinecie czy na porodówce liczy się nie tylko to, co ktoś wie i potrafi, ale też to, jakie ma podejście: czy potrafi jasno coś wytłumaczyć; sprawić, że w sytuacji bardzo intymnej i często stresującej kobieta nie poczuje się jak kolejny numer w dokumentacji medycznej. - Właśnie takich ludzi pacjentki zapamiętują na długo. I takie historie również pojawiają się w naszym plebiscycie Hipokrates - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej, w ramach której dziś przedstawiamy osoby związane z opieką nad zdrowiem kobiet, zachęcając do poznania bliżej i ich, i naszej akcji.

Szczegółów szukajcie na: nto.pl/hipokrates

Największą satysfakcję daje jej budowanie głębokiego zaufania

- Wybór zawodu położnej był dla mnie odruchem serca i pragnieniem bycia przy kobiecie na każdym etapie jej życia. Od okresu dojrzewania, przez świadome macierzyństwo i czas po porodzie, aż po dojrzałość – chciałam dawać wsparcie, poczucie bezpieczeństwa i wiedzę tam, gdzie kobiecość potrzebuje zrozumienia i troski - mówi Sylwia Hadrian (Szpital Powiatowy im. Prałata J. Glowatzkiego, Strzelce Opolskie). Dziś największą satysfakcję daje jej budowanie głębokiego zaufania. - Niezwykłym uczuciem jest sytuacja, w której ta sama kobieta wraca do mnie na różnych zakrętach swojej drogi – po poradę, będąc w ciąży, w dojrzałym wieku, wiedząc, że zawsze znajdzie u mnie bezpieczną przestrzeń, empatię i profesjonalizm - podkreśla.

Niezwykle cieszą ją chwile, gdy przekracza próg domu świeżo upieczonych rodziców i widzi, jak wraz z jej wizytą znika ich napięcie. - Patrzenie, jak niepewna mama po naszej rozmowie zaczyna ze spokojem karmić malucha, a tata z dumą i pewnością bierze go na ręce, to najpiękniejsza nagroda. Świadomość, że dając im swoje wsparcie, cierpliwość i wiedzę, buduję ich wiarę we własne siły na start nowej drogi, daje mi poczucie ogromnego, głębokiego sensu - przyznaje Sylwia Hadrian.



Pacjentki obdarzają ją zaufaniem, a ona robi wszystko, aby im pomóc

Nowo narodzone życie od zawsze było dla Iwony Cieślińskiej (EL-MED, Otmuchów) inspiracją i to właśnie ono wpłynęło na wybór zawodu położnej. Swoją pracę rozpoczynała w szpitalu, zdobywając doświadczenie na oddziale ginekologicznym, położniczym oraz sali porodowej. To tam zrozumiała, jak ważna jest obecność przy pacjentce i jej rodzinie, dzielenie z nimi radości, ale również wsparcie w trudniejszych chwilach. - Obecnie pracuję jako położna środowiskowa oraz położna. Ujmując to w jednym zdaniu: jestem pod każdym względem dostępna i otwarta na potrzeby moich kobiet. Uwielbiam wizyty u noworodków i rozmowy z rodziną. To nie jest tylko praca, to pasja - podkreśla Iwona Cieślińska. Przez lata spotkała wiele kobiet, których historie pozostały w jej pamięci. Jedną z nich była matka trójki dzieci, która podczas wizyty patronażowej poprosiła ją o pomoc w związku z przemocą, jakiej doświadczała w domu ze strony męża i teściowej. - Takich sytuacji jest więcej i cieszę się, że te matki obdarzają mnie aż tak dużym zaufaniem. Robię wszystko, aby im pomóc - zaznacza. Siłę do dalszej pracy dają jej właśnie pacjentki, które powierzają jej swoje prywatne, niekiedy bardzo trudne i wstydliwe sprawy.



PSYCHIATRA ROKU
1. **Aleksandra Kozar-Konieczna,** NZOZ Andrzej Proszewski Sp. z o.o., Olesno
2. **Anna Wróbel,** Mediana Centrum Zdrowia Psychicznego, Opole
3. **Sławomir Dziubacki,** SP ZOZ MSWiA, Opole

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Patryk Greupner,** Opolskie Centrum Słuchu i Mowy MEDINCUS, Opole
2. **Tomasz Halski,** Centrum Zdrowia, Opole
3. **Piotr Feusette,** Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Opole

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis® pharma

eprasa.pl c30f82a753

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej? Którą wybrać? Obie mają wady i zalety

CHOROBY SERCA

Tak rozpoznasz zawał serca. Objawy trzeba znać, ta wiedza ratuje życie

Zawał serca to stan krytyczny, gdy konieczna jest szybka pomoc w celu ratowania życia. Jego objawy mogą być różne u mężczyzn i kobiet, a ponadto u osób chorych i tych, które już wcześniej miały zawał.

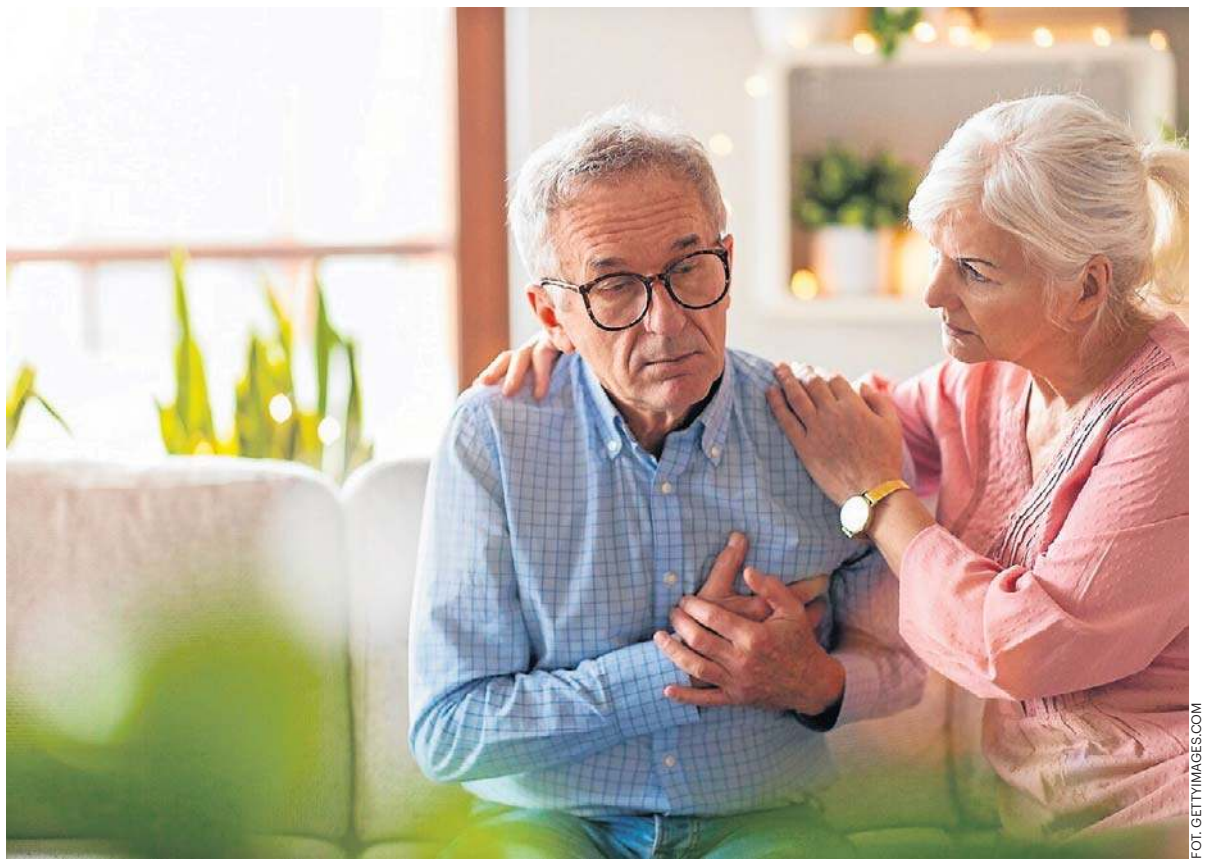
Anna Rokicka-Żuk

Choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce, a prowadząc do zawału serca sprawiają, że umiera nawet 1 na 5 pacjentów. Według informacji Centrum e-Zdrowia w 2023 roku zawału doznało 70 389 osób, z czego umarło 10 240 osób, a przez cały rok odeszło w sumie 26 057 pacjentów po zawale. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, zawału serca doświadczyło w życiu 3,3 proc. Polaków, w tym 4,1 proc. mężczyzn i 2,5 proc. kobiet. Zawał mięśnia sercowego dotyczy nie tylko seniorów, bo występuje obecnie u coraz młodszych osób. Istotne jest więc, by dobrze odczytywać sygnały ze strony organizmu.

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny.

Piekący lub uciskający ból w klatce piersiowej to nie zawsze oznaka zawału. Są jednak pewne symptomy, które nie budzą wątpliwości: silny ból w klatce piersiowej, który narasta z czasem, ból za mostkiem promieniujący w lewą stronę, ból w żuchwie, szyi, plecach, ręce lub barku, obfite zimne poty, duszność, której towarzyszy kaszel lub odkrztuszanie pienistej wydzieliny, osłabienie, duszności, zawroty głowy, stan przedomdleniowy lub omdlenie, bladość skóry, kołatanie serca, ból brzucha z nudnościami lub wymiotami, zasłabnięcie lub utrata przytomności, niepokój i lęk przed śmiercią.

Jeśli tylko zachodzi podejrzenie zawału u siebie lub bliskiej osoby, należy bezzwłocznie skontaktować się z pogotowiem ratunkowym. Najważniejsze jest bowiem rozpoczęcie leczenia, które może odbyć się już w karetce. W drodze do szpitala serce może przestać pracować i tylko dobrze wyposażeni pracownicy pogotowia ratunkowego będą w stanie przywrócić jego pracę. Personel medyczny w szpitalu może od razu przygotować się do wdrożenia leczenia zawału.



FOT. GETTYIMAGES.COM

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny

Im wcześniej zawał serca będzie leczony, tym większą część mięśnia sercowego można uratować. Przyjmuje się, że najlepsze rokowania mają pacjenci, u których leczenie nastąpiło w pierwszej godzinie od początku objawów, a najpóźniej w ciągu 90 minut.

Istotne jest to, że objawem zawału może być każdy z symptomów, jakie pojawiają się w dławicy piersiowej. Szczególnie czujne muszą być osoby chorujące na chorobę wieńcową serca (inaczej niedokrwienną), cukrzycę, w podeszłym wieku i zmagające się z niewydolnością nerek, ponieważ u nich objawy zawału mięśnia sercowego mogą być słabsze lub prawie nierozpoznawalne. Dodatkowo osoby, które już wcześniej przeżyły zawał, często nie rozpoznają kolejnego, ponieważ każdy epizod może mieć inne objawy.

Objawy bólowe

Na początku ból zgłaszany przez chorego ma charakter rozlany, a nie punktowy. Oznacza to, że osoba chora nie jest w stanie wskazać miejsca bólu jednym palcem. Pacjenci z zawałem proszeni o wskazanie miejsca bólu bardzo często dotykają całą pięścią swojego mostka.

Ból w zawale utrzymuje się najczęściej przez ponad 20 minut. Może być ciągły lub wielokrotnie ustępować i powracać.

Jeżeli ból w klatce piersiowej utrzymuje się ponad 5 minut i nie mija po odpoczynku bądź po podaniu nitrogliceryny, trzeba się położyć lub poprosić osobę bliską o opiekę i zadzwonić pod numery telefonów ratunkowych – nawet wtedy, gdy nie jest się do końca pewnym diagnozy.

Zawał serca to martwica mięśnia sercowego, wywołana niedokrwieniem, którego przyczyną jest pęknięcie blaszki miażdżycowej w naczyniu wieńcowym doprowadzającym krew do tego narządu

Do opisania bólu w środkowej części klatki piersiowej przy zawale pacjenci najczęściej używają następujących określeń: piekący, rozpierający, dławiący, uciskający.

Ból pojawiający się podczas zawału mięśnia sercowego zmniejszają preparaty obniżające stężenie cholesterolu, przeciwzakrzepowe, takie jak kwas acetylosalicylowy czy heparyna, beta-blokery oraz inhibitory konwertazy angiotensyny.

Podczas zawału może też być wykonana angioplastyka tętnic wieńcowych oraz pomostowanie aortalno-wieńcowe.

Angioplastyka polega na wprowadzeniu cewnika balonowego w miejscu zwężenia tętnicy wieńcowej, a później na jego rozprężeniu. Dochodzi wówczas do poszerzenia światła naczynia. W miejsce to wszczepia się metalową sprężynkę, podtrzymującą ściany naczyń.

Pomostowanie to operacja bajpasów. W trakcie zabiegu aortę łączy się z tętnicą wieńcową tuż za miejscem niedrożności lub zwężenia naczynia. Bajpasy wykonuje się wtedy, gdy metody przezskórne nie przynoszą spodziewanych efektów.

Objawy zawału , których nie można bagatelizować

Zawał serca może pojawić się nawet u osób młodych, zwłaszcza gdy prowadzą niezdrowy tryb życia. Niezależnie od wieku zawał mięśnia sercowego może mieć różne objawy u różnych osób.

Istnieją pewne reakcje organizmu, których nie można lekceważyć, to: dyskomfort w klatce piersiowej, odczuwany jako uczucie pełności, ścisk i ból, które najczęściej pojawia się w środkowej lub po lewej stronie klatki piersiowej, niewyjaśnione zmęczenie, które nasila się z czasem i wynika z niedotlenienia serca, skrócenie oddechu występujące na równi z bólem w klatce piersiowej, kołatanie serca oraz odczuwaniu bólu promieniującego do ręki, zimne poty, w połączeniu z objawami wskazanymi powyżej.

Gdy skrócenie oddechu występuje razem z bólem w klatce piersiowej (może mieć charakter skokowy i być mylony ze zgagą), a równocześnie pojawiają się zawroty głowy, należy też natychmiast reagować, bo objawy takie świadczą o tym, że tlen przestaje dopływać do mózgu.

Objawy zawału serca u kobiet

Zawał serca u kobiet może dawać zupełnie inne objawy niż u mężczyzn. Dlatego niedokrwienie serca u kobiet jest wykrywane ok. 30 minut później niż u mężczyzn i wiąże się z gorszymi rokowaniami.

U kobiet nie zawsze pojawiają się bóle zamostkowe. Kobiecy zawał serca może mieć związek z infekcjami lub zmianami hormonalnymi.

Objawy pojawiające się u kobiet to: pieczenie lub ucisk w tak zwanym dołku, trudności z oddychaniem, nagły ból mięśni z bezwładnością rąk, zmęczenie, ogólne osłabienie, omdlenia, intensywne pocenie się, nudności lub wymioty, trudny do określenia ból w klatce piersiowej.

eprasa.pl c30f82a753

SANATORIA

Od października sanatorium na NFZ będzie tańsze. Niektórzy zyskają ponad 200 zł

Jeśli termin twojego turnusu w sanatorium na NFZ wypada jesienią lub zimą, nie przejmuj się. Oszczędzisz pieniądze, i to nawet sporo

Emil Hoff

Polacy uwielbiają leczyć się w sanatoriach na NFZ, choć z powodu klimatu większą popularnością cieszą się turnusy wyznaczone na miesiące wiosenne i letnie, a jesienią i zimą część pobytów jest odwoływana z powodu sezonowych chorób, złej pogody czy spodziewanych problemów z dojazdem.

Jeśli termin twojego turnusu w sanatorium został wyznaczony na po 1 października 2026, przynajmniej pod względem finansowym masz się z czego cieszyć. Po tej dacie pobyt w sanatorium na NFZ będzie tańszy.

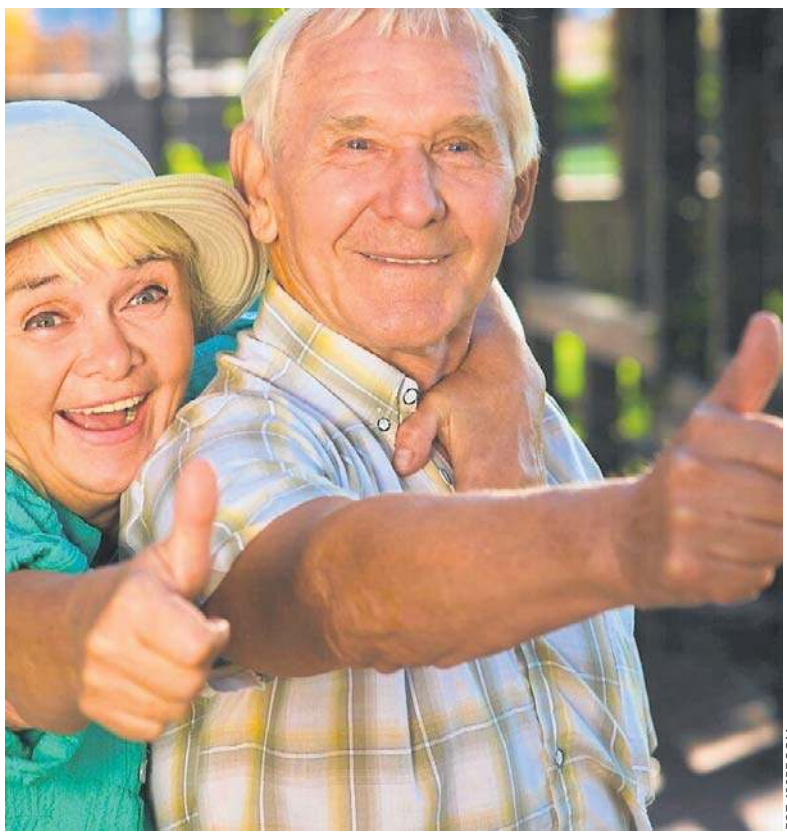
Ale jak to? Czy „na NFZ" nie oznacza, że taki turnus jest darmowy? Otóż nie, każdy kuracjusz leczący się w sanatorium na NFZ pokrywa część kosztów pobytu: wyżywienia i zakwaterowania, opiekuna (jeśli ma), dodatkowych zabiegów (jeśli je wykupi), musi też uiścić opłatę klimatyczną dla uzdrowisk (do 6,67 zł za dzień). Każdy też opłaca swój transport do i z sanatorium.

Koszty główne, tzn. zakwaterowania i wyżywienia, są ustalone odgórnie przez ministra zdrowia i zależą od standardu pokoju. Najdroższy jest pokój jednoosobowy z pełnym węzłem sanitarnym, najtańszy pokój wieloosobowy bez pełnego węzła sanitarnego.

W sanatoriach na NFZ, trochę jak w hotelach, obowiązują sezony: wysoki i niski. W sezonie wysokim, trwającym od 1 maja do 30 września, stawki za wyżywienie i nocleg w sanatorium są wyższe, a w sezonie niskim, od 1 października do 30 kwietnia, niższe.

Ile można oszczędzić, spędzając turnus w sanatorium w sezonie niskim? Łatwo to policzyć: wystarczy odjąć łączną cenę noclegu i wyżywienia w sezonie wysokim od tej w sezonie niskim dla wybranego wariantu zakwaterowania.

Dla najdroższego wariantu obliczenia wyglądają tak: koszt 21 dni (standardowa długość turnusu) w pokoju jednoosobowym z łazienką, kosztującym w sezonie wysokim 40,90 zł za dzień, wynosi 858,90 zł. W sezonie niskim pokój kosztuje już tylko 32,60 zł za dzień, co daje 684,60 zł za cały turnus. Różnica kosztów turnusów wynosi 174,30 zł.



FOT. 123RF.COM

W sanatoriach na NFZ, trochę jak w hotelach, obowiązują sezony. W sezonie „niskim", czyli jesienią, pobyty taniają

Najwięcej możesz oszczędzić, decydując się na pokój jednoosobowy w studiu: sezonowa różnica cen wynosi aż 237,30 zł za cały turnus.

Konkretne stawki

Zobacz poniżej, ile wyniosą stawki dzienne za poszczególne rodzaje pokojów w sanatoriach od 1 października 2026 r.

Porównuję je ze stawkami w sezonie wysokim i podaję łączną oszczędność za cały turnus w danym typie pokoju:

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 32,60 zł. Sezon wysoki: 40,90 zł, łączna oszczędność: 174,30 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu: 26,10 zł. Sezon wysoki: 37,40 zł, łączna oszczędność: 237,30 zł. Ta kategoria pokoju pozwoli ci zaoszczędzić najwięcej,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 24,90 zł. Sezon wysoki: 33,20 zł, łączna oszczędność: 174,30 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 19,50 zł. Sezon wysoki: 27,30 zł, łączna oszczędność: 163,80 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu: 16,50 zł. Sezon wysoki: 24,90 zł, łączna oszczędność: 176,40 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 14,20 zł. Sezon wysoki: 19,50 zł, łączna oszczędność: 111,30 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym: 12,50 zł. Sezon wysoki: 14,80 zł, łączna oszczędność: 48,30 zł,
- pokój wieloosobowy w studiu: 11,90 zł. Sezon wysoki: 13,60 zł, łączna oszczędność: 35,70 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego: 10,60 zł. Sezon wysoki: 11,90 zł, łączna oszczędność: 27,30 zł.

Zgodnie z regulaminem opłat, turnus w sanatorium na NFZ jest zupełnie darmowy dla trzech kategorii osób:

- pracowników związanym z produkcją wyrobów zawierających azbest,
- dzieci i młodzieży do ukończenia 18 lat, a jeśli kształcą się dalej, to do ukończenia 26 lat,
- dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością w znacznym stopniu, bez ograniczenia wieku.

LEKI

Zmiany dla pacjentów od 1 października. Chodzi o ważne leki

oprac. Katarzyna Zawada

Wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk podała szczegóły projektu nowej listy leków refundowanych, która będzie obowiązywać od 1 października 2026 r. Znajdą się na niej 24 nowe terapie, w tle jest też obniżka cen leków.

Kacperczyk poinformowała, że na liście znajdą się nowe terapie, w tym 13 terapii onkologicznych, jedenaście nieonkologicznych oraz osiem dedykowanych chorobom rzadkim.

Dla 18 terapii refundacja obejmie tzw. cząsteczko-wskazania, dla sześciu terapii zostaną rozszerzone dotychczasowe wskazania. Jednocześnie wydano 313 decyzji dotyczących kontynuacji refundacji od października 2026 r.

- W tym roku objęliśmy refundacją 90 nowych terapii, w tym 46 onkologicznych - zaznaczyła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

Obniżenie cen leków refundowanych dla pacjentów

Dodatkowo minister przekazała, że resort przez dwa tygodnie negocjował z producentami w sprawie obniżenia cen jedenastu leków, rozmowy dotyczyły między innymi szczepionek przeciwko RSV i semaglutydu (Ozempic).

- Mówiliśmy, że celem tych negocjacji jest uzyskanie korzyści finansowych, by wprowadzać nowe terapie w systemie refundacyjnym. Negocjacje pozwoliły nam tak obniżyć ceny oferowane przez firmy, że dało to oszczędności pacjentom na kwotę 400 mln zł - poinformowała minister Katarzyna Kacperczyk.

Pieniądze zostaną przeznaczone na nowe terapie.

Porozumienie udało się wynegocjować dla sześciu terapii, między innymi dla wskazanych wyżej szczepionek przeciwko RSV i semaglutydu.

PAP

PROFILAKTYKA

Większość popełnia te błędy. Efekt: niebezpieczne wahania poziomu cukru we krwi

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Wieczorne nawyki mają istotny wpływ na poziom cukru we krwi. Niektóre z nich mogą zwiększać ryzyko nocnych wahań glukozy, prowadząc zarówno do jej nadmiernych wzrostów, jak i niebezpiecznych spadków podczas snu.

Pomijanie posiłków może prowadzić do niebezpiecznych wahań poziomu cukru we krwi, a u osób z cukrzycą zwiększać ryzyko hipoglikemii. Dietetycy zalecają spożywanie posiłków o stałych porach, co ułatwia dostosowanie leczenia i sprzyja utrzymaniu prawidłowego poziomu glukozy. Warto zjeść kolację na 3-4 godziny przed snem. Znaczenie ma nie tylko regularność, lecz także jakość posiłków. Dieta powinna opierać się na produktach dostarczających węglowodanów złożonych, białka oraz zdrowych tłuszczów. Alkohol wypity wieczorem też może namieszać w gospodarce cukrowej organizmu. Jego skutki pojawiają się dopiero po kilku godzinach, kiedy już śpimy. Efekt? Nocne spadki poziomu cukru we krwi. Ryzyko jest szczególnie duże, gdy alkohol spożywany jest na pusty żołądek.

Pomijanie leków przeciwcukrzycowych to błąd, który może szybko odbić się na wynikach pomiarów. Nawet jedna opuszczona dawka może sprawić, że poziom cukru we krwi wzrośnie, szczególnie w nocy i nad ranem. Jeśli regularnie budzisz się z podwyższonym poziomem glukozy, mimo że przed snem był on prawidłowy, warto przyjrzeć się swojemu planowi leczenia.

Czasami problem nie wynika z diety, lecz z nieodpowiednio dobranej dawki leku lub pory jego przyjmowania. W takiej sytuacji nie warto samodzielnie wprowadzać zmian. Najlepiej skonsultować się z lekarzem, który oceni, czy terapia wymaga korekty.

Gdy mowa o wysokim poziomie cukru we krwi, wiele osób myśli przede wszystkim o słodyczach. Tymczasem równie problematyczne są słodzone napoje. Mogą prowadzić do gwałtownych wzrostów poziomu cukru we krwi i silnej odpowiedzi insulinowej organizmu.

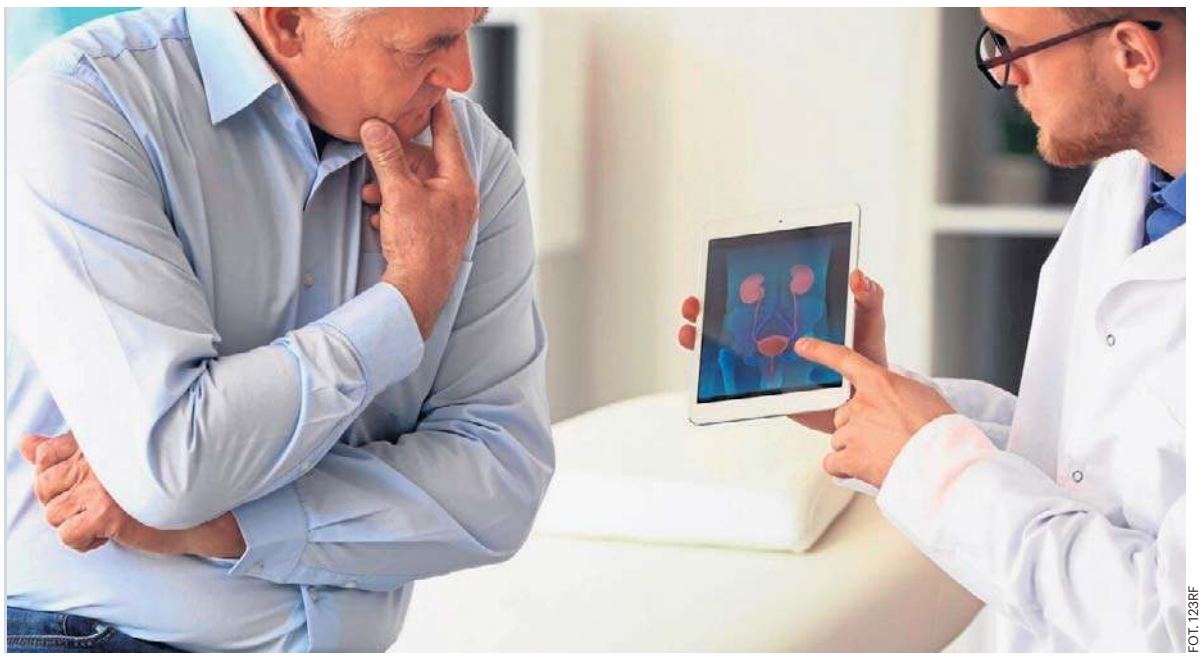
eprasa.pl c30f82a753

CHOROBY

Problemy z prostatą to nie tylko rak. Takie objawy daje zapalenie gruczołu krokowego

Prostata jest gruczołem krokowym zlokalizowanym u mężczyzn tuż pod pęcherzem moczowym. Zwykle daje o sobie znać po 50. roku życia. Najczęstszą chorobą z nią związaną jest zapalenie prostaty, które może mieć różne podłoże i objawy

Artur Białek



FOT. 123RF

Warto wiedzieć, że dużą rolę w rozwoju chorób prostaty odgrywa stres

Zapalenie prostaty może wystąpić u mężczyzn w każdym wieku, chociaż najczęściej dotyczy osób po 50. roku życia. Zapalenie gruczołu krokowego jest jednym z najpowszechniejszych męskich schorzeń.

Dolegliwość może przybrać formę ostrą lub przewlekłą, które różnią się od siebie objawami i przebiegiem.

W postaci przewlekłej stan chorobowy może rozwijać się od kilku miesięcy do nawet kilku lat.

Natomiast ostre zapalenie stercza cechuje się bardzo gwałtownym przebiegiem.

Zapalenie prostaty jest najczęstszą chorobą męskiego układu płciowo-moczowego. Według statystyk problem ten może dotyczyć nawet co drugiego mężczyzny po 50. roku życia. Jednakże większość z nich, zwłaszcza w początkowym stadium rozwoju stanu zapalnego, bagatelizuje objawy, nawet mimo tego, że znacząco pogarszają jakość ich życia.

Wśród możliwych przyczyn zapalenia prostaty można wymienić:

- zaburzenia w obszarze autoimmunologicznym,
- zaburzenia gospodarki hormonalnej,
- nadmierne narażenie na sytuacje stresogenne,
- zaburzenia w sferze psychiczno-emocjonalnej.

Ta forma choroby może być też spowodowana przewlekłym zapaleniem bakteryjnym, choć zdarza się to rzadko. Mówimy wówczas o przewlekłym bakteryjnym zapaleniu gruczołu krokowego. Chorobę wywołują bakterie Gram-ujemne: Proteus, Klebsiella i najczęstsza – Escherichia coli. Infekcja może być wynikiem wcześniejszego zakażenia układu moczowego – bakterie przedostają się do prostaty z zakażonego moczu.

Potwierdzeniem tej teorii jest fakt, że u większości mężczyzn, u których wystąpiła ta forma zapalenia prostaty, pojawiają się nawracające dolegliwości układu moczowego, a dolegliwość gruczołu krokowego jest wywołana tą samą bakterią lub kilkoma szczepami bakterii.

Zapalenie prostaty w formie ostrej jest wywołane przez bakterie, które zaatakowały tkanki gruczołu. Najczęściej są to bakterie kałowe, czyli składające się na naturalną florę jelita grubego.

Do zakażenia może dojść w momencie, gdy drobnoustroje przedostaną się w okolice krocza. Następuje to najczęściej w momencie oddawania kału. Jeżeli zostaną przeniesione w okolice ujścia cewki moczowej, mogą przedostać się głębiej i wniknąć do gruczołów prostaty, w ten sposób wywołując zakażenie.

Ostremu zapaleniu gruczołu krokowego sprzyjają trudności z oddawaniem moczu. Te mogą być rezultatem zwężenia cewki moczowej.

Ostra postać stanu zapalnego może też wynikać z uszkodzenia tkanek prostaty. Najczęściej dochodzi do tego w wyniku zabiegów chirurgicznych, jak choćby po usunięciu tkanek prostaty. Dolegliwość mogą też wywołać uszkodzenia po biopsji. Czasami zdarza się, że powodem zapalenia są zabiegi wymagające wprowadzenia instrumentu przez cewkę moczową. Rzadziej dolegliwość wywołują bakterie, które przenoszą się wraz z krwią.

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów, które są wspólne dla wszystkich typów zapalenia stercza.

Na te objawy powinieneś szczególnie zwrócić uwagę:

- ból przy oddawaniu moczu,
- częste oddawanie moczu i bolesne parcie na pęcherz,
- ból w podbrzuszu,
- nieprzyjemny zapach moczu,
- obecność krwi w moczu,
- poczucie niepełnego opróżnienia pęcherza moczowego,
- wydzielina o mętnym zabarwieniu.

Najczęstszą postacią zapalenia gruczołu krokowego jest postać przewlekła, której przebieg charakteryzuje się okresowym nasileniem symptomów choroby. W przypadku zaostrzenia objawów stanu zapalnego mogą pojawić się: gorączka, dreszcze, bóle mięśni i poczucie osłabienia organizmu. Przewlekłe zapalenie prostaty może mieć podłoże bakteryjne. Dlatego też od pacjenta pobiera się posiew i w razie konieczności wdraża antybiotykoterapię.

Objawów chorej prostaty nie należy bagatelizować, ponieważ chociaż w większości przypadków świadczą o stanie zapalnym, to mogą również wskazywać na nowotwór tej części męskiego układu płciowo-moczowego. Z tego powodu przy pojawieniu się pierwszych objawów zapalenia prostaty należy udać się do urologa i wykonać szereg podstawowych badań profilaktycznych.

Najczęstszym, a jednocześnie najskuteczniejszym badaniem gruczołu krokowego jest badanie per rectum (palcem przez odbytnicę). W dalszej kolejności wykonywany jest posiew oraz badania moczu.

Jeżeli uzyskany wynik jest dodatni, wykonywane są dodatkowe badania – USG, a w razie konieczności także TK miednicy lub jamy brzusznej i urografia. Lekarz może też zlecić wykonanie cystoskopii lub uroflometrii.

Jeżeli posiew dał wynik ujemny, badana jest próbka wydzieliny gruczołu krokowego. Celem jej pozyskania lekarz przez mniej więcej 60 sekund masuje prostatę palcem (wydzielina wypływa z cewki moczowej). Próbka podlega badaniu mikroskopowemu, wykonywany jest też posiew. Jeżeli w wydzielinie znajdują się bakterie, badanie da wynik dodatni. Niekiedy zaleca się również oznaczenie stężenia PSA we krwi. Zapaleniu prostaty najczęściej towarzyszy zawyżony wynik.

Objawy towarzyszące ostrej postaci zapalenia stercza dość jednoznacznie wskazują na tę dolegliwość. Celem potwierdzenia wykonywane jest badanie przezodbytnicze. W przypadku, gdy chory odczuwa trudności z oddawaniem moczu, urolog zleca wykonanie posiewu i ogólnego badania moczu.

Wynik ujemny nie świadczy jednak o tym, że nie doszło do bakteryjnego zakażenia prostaty. Jeżeli pacjent gorączkuje, a objawy są nasilone, wykonanie masażu prostaty celem uzyskania próbki wydzieliny nie jest możliwe. Takie badanie można przeprowadzić tylko wtedy, gdy symptomy są łagodne. Badania endoskopowe lub obrazowe wykonywane są wówczas, gdy zachodzi podejrzenie wystąpienia powikłań zapalenia lub nieprawidłowości w układzie moczowo-płciowym.

Leczenie zapalenia prostaty uzależnione jest przede wszystkim od podłoża choroby. W przypadku, gdy gruczoł krokowy został dotknięty zakażeniem bakteryjnym, może być skutecznie leczony antybiotykami. Stosowane są leki doustne z grupy fluorochinolonów lub sulfametoksazol + trimetoprim. Leczenie trwa minimum 4 tygodnie.

W pierwszej fazie leczenia często stosowane są też leki przeciwzapalne i przeciwbólowe, a także preparaty usprawniające odpływ moczu z pęcherza. Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zadecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zadecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

Ostre zapalenie prostaty wymaga rozpoczęcia niezwłocznego (bez czekania na wyniki badań) leczenia antybiotykami. Jeżeli objawy ogólne są nasilone lub gdy pacjent cierpi także na inne choroby, lekarz może zadecydować o hospitalizacji.

Jeżeli po 3 dniach nie następuje poprawa stanu chorego, antybiotyk zmieniany jest na inny. Początkowo stosowane są leki wspomagające – przeciwgorączkowe, przeciwbólowe i przeciwzapalne. Często zalecane są też łagodne środki przeczyszczające, co ma zapobiec zaparciom. Ważne jest, aby w trakcie leczenia chory pozostawał w łóżku i przyjmował dużą ilość płynów.

Leczenie chirurgiczne jest rekomendowane w przypadku, gdy pojawiły się powikłania w postaci ropnia. Jeżeli zmiany są niewielkie, lekarz wykonuje nakłucie igłą. Większe ropnie wymagają zabiegu drenującego.

W niektórych przypadkach można zapobiec chorobom prostaty. Podstawą jest ograniczenie czynników ryzyka, na które mamy realny wpływ. Mowa tu w szczególności o:

- paleniu papierosów,
- złych nawykach dietetycznych,
- sytuacjach stresogennych.

Nie mniej ważna jest systematyczna aktywność fizyczna.

Prostata – objawy zapalenia stercza

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów.

Są to m.in. ból przy oddawaniu moczu, bolesne parcie na pęcherz czy ból w podbrzuszu

eprasa.pl c30f82a753

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Daniel Radecki rozpoczyna pracę w szpitalu, a Łukasz przedstawia personelowi nowego ortopedę. Sabina dociera się z Gośką, z którą zamieszkała. Na SOR Gośka przyjmuje wspinacza, który miał wypadek na skałkach. Do szpitala dociera również jego kolega, który go asekurował, i narzeczona pacjenta. Łukasz Wroński zajmuje się pacjentką, która mdleje z niewyjaśnionych powodów. Daniel czaruje kobietę. Krzysztof i Daria spędzają razem poranek. Irena z Krzysztofem zabierają Różyczkę na spacer, a Daria może trochę odespać. W parku spotykają kolegę Krzysztofa, który bierze go za dziadka Róży. Asia prosi Łukasza, żeby traktował Daniela w sposób cywilizowany. Pierwszego dnia pracy Radeckiego dochodzi do scysji.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Janka jest pozbawiona pomocy siostry przy organizacji pogrzebu ojca. Na szczęście znajduje oparcie w Mariuszu. Równolegle w warszawskiej redakcji „Szoku" wybucha ostry konflikt. Weronika oskarża Modrzyckiego o przyjęcie korzyści majątkowej od Stańskiego w zamian za przychylny artykuł. W efekcie skłania Kornela do poważnego rozważenia redukcji etatów. Z kolei Marcin, który traci kontrolę nad swoim życiem z powodu nałogu Renaty, bezpodstawnie atakuje Dominikę. W porę do akcji wkracza Damian. W rozmowie uświadamia przyjacielowi jego problem współuzależnienia i wskazuje mu, że powinien pilnie rozpocząć specjalistyczną terapię pod okiem profesjonalisty.



G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Zostają odnalezione zwłoki Marii Popławskiej – młodej radnej gminy i współwłaścicielki firmy cateringowej. Wszystko wskazuje na jej męża, Wojciecha który nie ma alibi, a ofiara chciała odejść od niego wraz z dziećmi. Gutek Gucman i Igor Kowalski zatrzymują go, jednak kolejne ustalenia zaczynają podważać ów scenariusz. Na horyzoncie pojawia się lokalny biznesmen Cezary Smalewicz, który miał konflikt z ofiarą. W trakcie śledztwa wychodzi na jaw romans, defraudacja firmowych pieniędzy i zdrada, która doprowadziła do tragedii. Czy policjanci odkryją prawdę, zanim winni zatrą ślady i uciekną? Równocześnie Igor Kowalski kontynuuje prywatną wojnę z Mitręgą. Policjant orientuje się, że przeciwnik przygotowuje kontratak. Zaniepokojony zachowaniem partnera, Gutek zaczyna śledzić Kowalskiego. Dochodzi między nimi do otwartej konfrontacji.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN



Weronika ustala z Lwem, że córka Kalskich zostanie u nich. Jagoda bardzo chce się zobaczyć z mamą, a Roztockiej udaje się załatwić krótkie widzenie. Podczas spotkania Ewelina tuli córkę i błaga Weronikę, żeby trzymała Jagodę z dala od tej sprawy. Kiedy Roztocka przekonuje, że jej zeznania mogą pomóc, Kalska kategorycznie zabrania przesłuchiwania córki. Marta przy wsparciu męża podejmuje wyzwanie i wraca do pracy. Wita ją serdecznie Tomek „Gęba". Ale okazuje się, że to nie Leśniewska jest dziś najważniejsza – do zespołu dołącza nowa gwiazda: Fabian Krawiec. Baliszewski decyduje, że to z tym zarozumiałym przystojniakiem Marta poprowadzi poranny program. Gębowski jest wściekły! Teresa ustala z Danką, że dziś poprowadzi korepetycje Janusza w ich szkole. Kiedy Rafał chce zaprosić gdzieś żonę po pracy – słyszy odmowę... W czasie lekcji Teresa zalicza gafę – dwie uczennice dostają wraz z ocenionymi klasówkami kartki z... erotyczną powieścią Bednarczuk! To nie koniec wpadek – mąż wparowuje do klasy, w której Teresa uczy Janusza. Reakcja nabuzowanego Rafała totalnie ją zaskakuje!



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka jest przytłoczona prawdą i coraz dotkliwiej odczuwa skutki licznych kłamstw Kamila. Każde kolejne odkrycia, a jest ich bez liku, każą jej na nowo spojrzeć na ich wspólną przeszłość. Nie spogląda jednak wstecz z sentymentem, a z coraz większym żalem oraz pretensją... Niespodziewane spotkanie z dawnym znajomym okazuje się odżywcze niczym powiew świeżego powietrza. Pozwala jej choć na chwilę oderwać się od przytłaczających myśli, co przynosi jej ogromną ulgę. Tymczasem Giulia wyciąga pomocną dłoń do Davide. Chłopak zmaga się bowiem z wieloma problemami rodzinnymi. Z kolei Oliwia wyjaśnia nieporozumienie z Alką. Czy to oznacza, że zapanuje zgoda? Z kolei Zośka po czterech latach życia w samotności decyduje się na przełomowy krok naprzód i umawia się na randkę z Wiktorem.

eprasa.pl c30f82a753

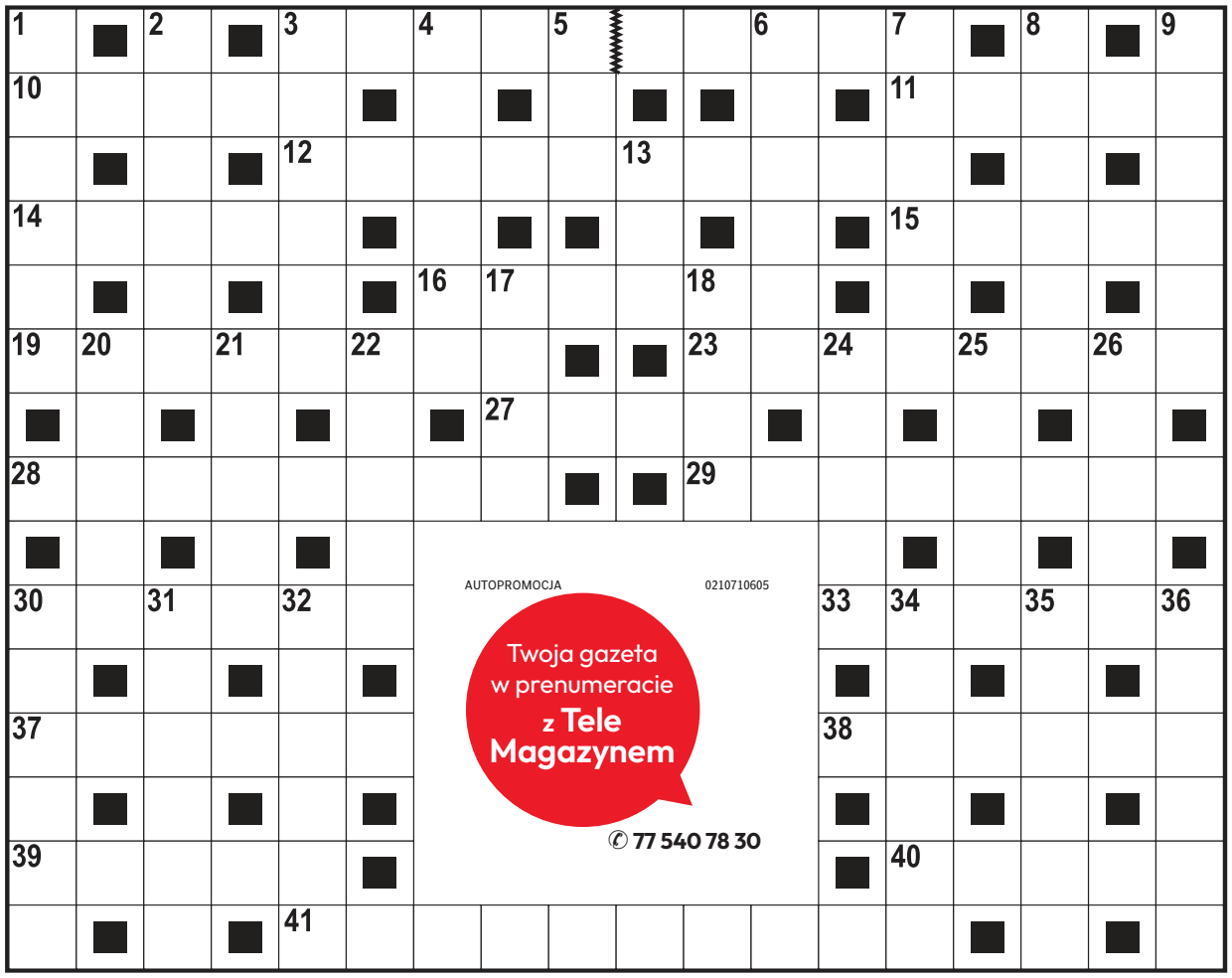
KRZYŻÓWKA NR 147

Poziomo:

3) pokład czarnego „złota”,
10) film science fiction z rolą Timothée Chalameta,
11) np. Jannik Sinner, tenisista,
12) ogół działań mających na celu zapobieżenie fizycznemu atakowi napastnika,
14) trzecie co do wielkości miasto w Japonii,
15) cienka gałązka bez liści,
16) kocioł do grzania wody,
19) architektoniczny ornament w formie wypukłego pasma perełek,
23) smakołyk z maku i miodu,
27) z makiem i pasternakiem,
28) … Jolie, aktorka z filmu „Pan i pani Smith”,
29) postać budząca wstręt,
30) łowny ptak z rzędu kuraków,
33) cierpiał męki w Tartarze,
37) polowy lub galowy w armii,
38) dba o elegancki wygląd, galant,
39) zbiór głównych zasad wiary,
40) wykonawczyni piosenki „Miłość jak wino”,
41) sprawuje władzę w kraju lub prowincji.

Pionowo:

1) część koryta powstała po rozwidleniu rzeki,
2) koń w zaprzęgu sześciokonnym,
3) sposób postępowania, reguła,
4) odrzucenie handlowej propozycji,
5) świadoma część osobowości,
6) najmniejsza jednostka fonetyczna języka,
7) uszkodzenie maszyny,
8) kędziorki na główce bobasa,
9) rój owadów, mrowie,
13) kupon zakupowy, talon,
17) rozpoczyna greckie abecadło,
18) prowadzi modły w meczecie,
20) badanie opinii publicznej,
21) od źródła do ujścia,
22) spiralne nacięcia na bocznej ściance śruby,
24) poniesiony wydatek finansowy,
25) naścienna jaszczurka,
26) niewielkie wzniesienie w terenie,
30) ozdoba świątecznego drzewka,
31) dawniej pracował przy żniwach,
32) główna jednostka siły,
34) barokowy chłopiec, putto,
35) towarzyski lub wojenny,
36) srogi wachmistrz z powieści „Pan Wołodyjowski”.

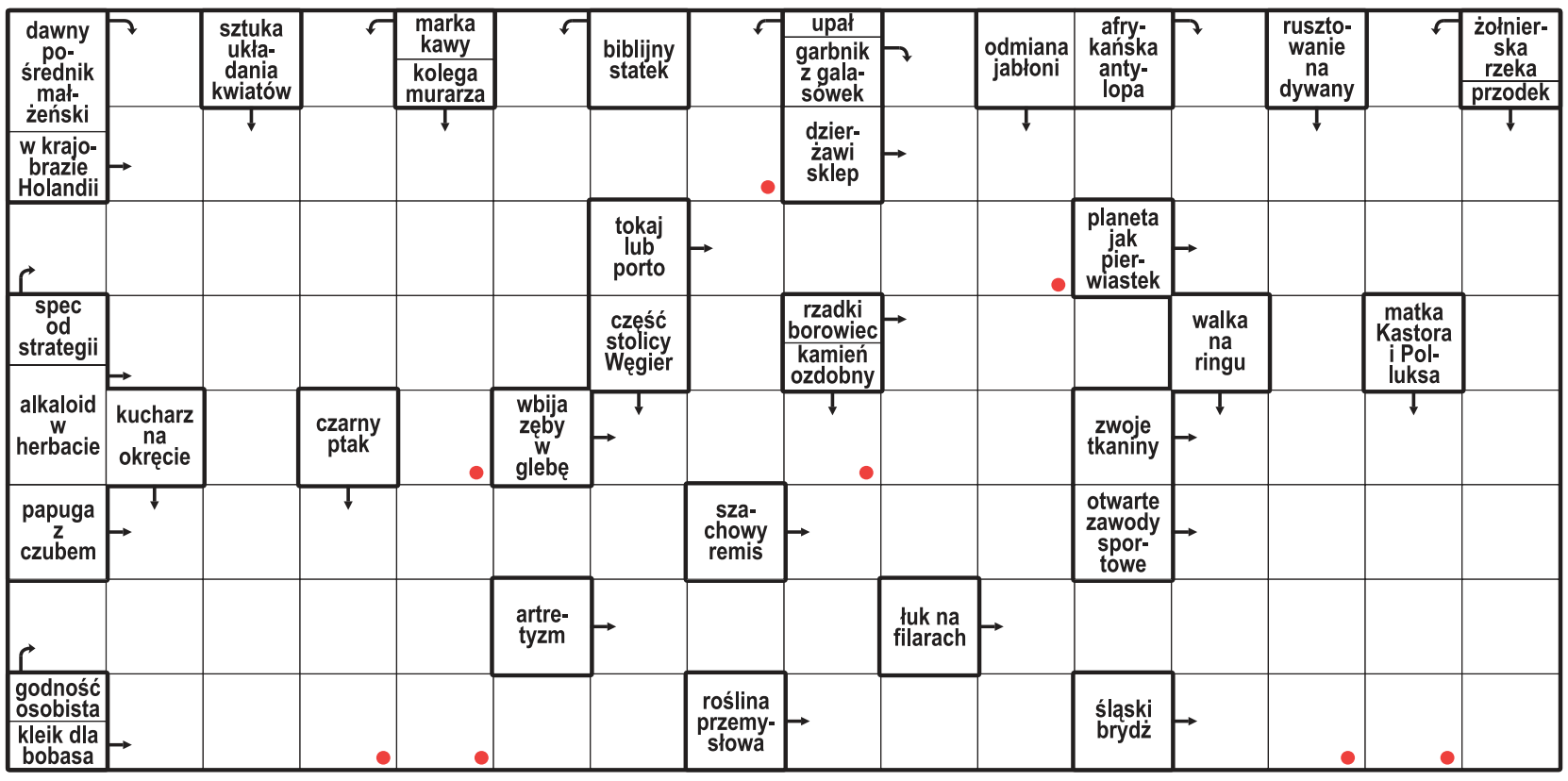


AUTOPROMOCJA 0210710605
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 77 540 78 30

ROZWIĄZANIE NR 146

M	■	L	■	K	A	S	K	■	■	B	O	O	M	■	P	■	P	
U	Ł	U	D	A	■	A	R	A	M	I	S	■	A	N	I	T	A	
S	■	K	■	N	E	M	O	■	■	S	K	U	L	■	K	■	Ł	
K	U	S	Z	A	■	A	G	I	T	K	A	■	I	K	O	N	A	
U	■	U	■	P	E	R	U	■	■	U	R	A	N	■	L	■	S	
Ł	O	S	Z	A	K	■	L	U	M	P	■	K	A	R	O	S	Z	
■	B	■	G	■	L	■	E	■	■	I	■	A	■	A	■	K	■	
N	I	E	U	K	O	Ń	C	Z	O	N	A	P	O	D	R	Ó	Ż	
■	Ó	■	B	■	G							I	■	A	■	R	■	
B	R	Z	A	N	A							T	A	R	P	A	N	
O	■	A	■	A	■							■	K	■	I	■	A	
L	E	M	U	R	Y							T	A	B	L	E	T	
E	■	A	■	C	■							■	C	■	A	■	U	
R	O	C	K	Y	■							■	J	U	R	O	R	
O	■	H	■	Z	A	P	I	E	K	A	N	K	A	■	Z	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOKOSZKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy drzwi, które długo były zamknięte.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczorem znajdziesz czas na coś, co lubisz.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi nie bać się pytać i jasno wyrażać potrzeb.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość będzie ważniejsza niż pośpiech. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i zostawić przestrzeń innym.

Rak (22.06 - 22.07)
Zadania szybko znikną z listy. Horoskop dzienny na środę mówi, że wieczorem pozwolisz sobie na odpoczynek.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz wszystko kontrolować. Horoskop dzienny radzi zaufać rytmowi dnia.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewna tajemnica może ujrzeć światło. Horoskop na dziś sugeruje zachować spokój i wybrać szczerość.

Waga (23.09 - 22.10)
Spontaniczny plan przyniesie radość. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na zmianę i korzystać z dobrej okazji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny sugeruje, by nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Inspiracja pojawi się niespodziewanie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać pomysł, zanim umknie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja twórczości. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać serca, ale decyzje podejmować spokojnie.

eprasa.pl c30f82a753

REKLAMA 0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!
Zapraszamy do współpracy!
gratka nto nto.pl naszemiasto.
e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

WYKOŃCZENIA od A do Z.
693 553 597

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

REKLAMA 0011587186

Wójt Gminy Lasowice Wielkie
informuje, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Lasowice Wielkie, na stronie internetowej urzędu oraz BIP Urzędu Gminy znajduje się wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem.
Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 10 na I p. Urzędu Gminy oraz pod numerem tel. 77 417 54 76.

REKLAMA 0011586935

Burmistrz Tułowic
informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Tułowicach (bip.tulowice.pl), 23.09.2026 r. zamieszczony został:
Wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym:
Lokal mieszkalny nr 7 położony w budynku nr 16 przy ul. 1 Maja w Tułowicach wraz z udziałem we współwłasności działki nr 681/1 k.m.2.;
Lokal mieszkalny nr 9 położony w budynku nr 3 przy ul. Kościuszki w Tułowicach wraz z udziałem we współwłasności działki nr 661/1 k.m.2.;
Informacji udziela się w pokoju nr 20 tut. Urzędu, tel. 77 460 01 43 wew. 20

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011576812

Firma niemiecka zajmująca się wykończeniem wnętrz w sklepach meblowych

ZATRUDNI:
- **BRYGADZISTĘ**
  mile widziane doświadczenie
- **PRACOWNIKÓW DO PRAC:**
  budowanie ścianek, prace podłogowe, malowanie i tapetowanie
- **PRACOWNIKÓW DO WYKŁADANIA PŁYTEK CERAMICZNYCH**



KONTAKT 0049 170 28 051 55 info@projekt-raeume.de

AUTOPROMOCJA 0011388446



Oddaj social media **w dobre ręce!**

Prowadzenie firmowych profili w social mediach, wymaga dużego zaangażowania, nakładu czasu i doświadczenia. To ciągła edukacja, długofalowe strategiczne działania, spójne ze strategią firmy. Skup się na prowadzeniu biznesu – social media zostaw nam!

Dyrektor Biura Reklamy
Tomasz Jaroch | tjaroch@nto.pl

Dlaczego warto wybrać właśnie nas?

Efektywność | Profesjonalizm | Przejrzystość współpracy | Zysk | Indywidualne podejście

Twoi klienci są w social mediach.

Aktywne prowadzenie firmowego konta zwiększa rozpoznawalność marki, pozwala dotrzeć do nowych klientów, buduje zaufanie i profesjonalny wizerunek. Regularne publikowanie treści sprawia, że Twoja firma staje się bardziej widoczna, zapada w pamięć i przyciąga uwagę odbiorców.



Tak prowadzimy nasze social media
ntopl
nowatrybunaopolska
@nto.pl
nowa-trybuna-opolska

AUTOPROMOCJA 0010991843

AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

ZNAJDŹ NAS POLUB KOMENTUJ

www.facebook.com/ntopl

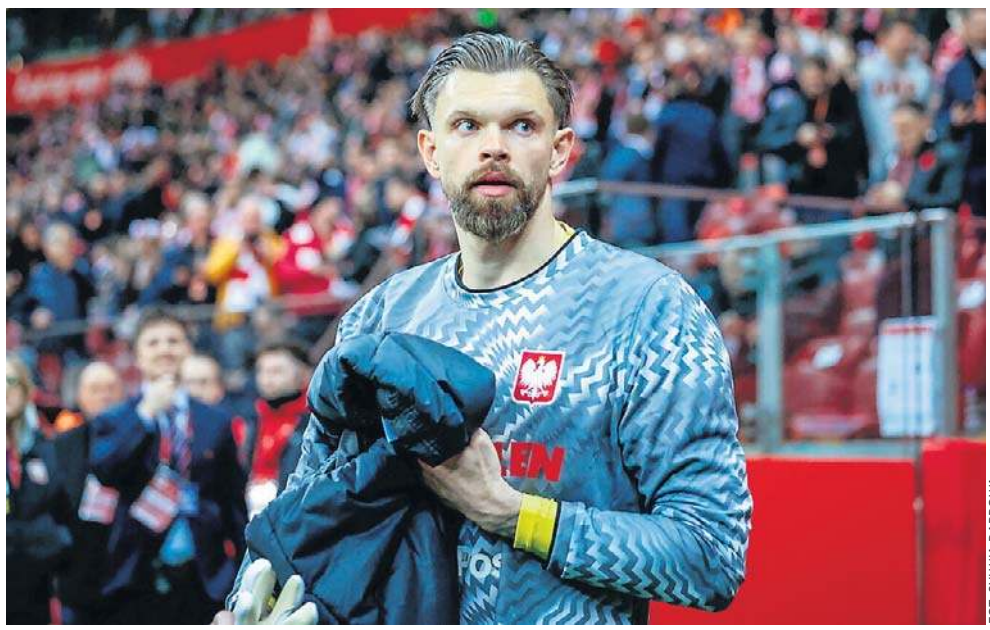
eprasa.pl c30f82a753

PIŁKA NOŻNA

Zaskakujące powołanie. Co przemawia za Drągowskim?

Bartosz Głąb

Bartłomiej Drągowski znów otrzymał powołanie do reprezentacji Polski, mimo że jego forma nie stawia go nawet w gronie czołowych bramkarzy PKO Ekstraklasy.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Bartłomiej Drągowski zastąpi w kadrze Kamila Grabarę, który na treningu Juventusu doznał poważnej kontuzji kolana

Czym 29-letni bramkarz przekonał do siebie selekcjonera Jana Urbana?.

Początkowo Bartłomiej Drągowski został pominięty w powołaniach do reprezentacji Polski na wrześniowo-październikowe zgrupowanie. Selekcjoner postawił na Kamila Grabarę z włoskiego Juventusu, Marcina Bułkę z saudyjskiego NEOM SC oraz Mateusza Kochalskiego z Wieczystej Kraków. Niestety, ten pierwszy doznał poważnej kontuzji kolana, która wyklucza go z gry na wiele miesięcy i trzeba było szybko interweniować.

Ku zaskoczeniu wielu powołanie otrzymał 29-letni Bartłomiej Drągowski, który ma na swoim koncie 4 występy w reprezentacji Polski. Całkowicie pominięty został Łukasz Skorupski, który jeszcze nie tak dawno był typowany na następcę Wojciecha Szczęsnego w bramce Biało-Czerwonych. Szansy nie otrzymali również wyróżniający się bramkarze z PKO Ekstraklasy.

Bartłomiej Drągowski w tym sezonie rozegrał 9 meczów w barwach Widzewa Łódź i wpuścił 13 goli. W pamięci łatwo można odszukać mecze z Lechem Poznań i Legią Warszawa, kiedy to doświadczony golkiper, delikatnie pisząc, nie pomógł swojemu zespołowi. Popełnił błędy, które kosztowały drużynę utratę goli.

Spośród wszystkich bramkarzy w samej polskiej lidze jest przynajmniej kilku, którzy aktualnie prezentują wyższą formę. Zmniejszając krąg poszukiwań do samych Polaków, na pierwszy plan wysuwają nam się Sławomir Abramowicz, Xavier Dziekoński i Marcel Łubik. Co prawda ten ostatni również wpuścił sporo goli, bo 12, ale w dużej mierze wynika to z ofensywnego stylu gry Wisły Kraków, która mimo obrony niebędącej monolitem, plasuje się na 4. miejscu w tabeli PKO Ekstraklasy.

Najlepiej z tego grona prezentuje się Xavier Dziekoński, który w tym sezonie 10 razy wyciągał piłkę z bramki, zbiera dobre oceny i w letnim oknie transferowym wzbudzał spore zainteresowanie zagranicznych klubów.

Pierwszy z wymienionego grona Sławomir Abramowicz ma na swoim koncie aż 18 straconych bramek, ale rozegrał w tym sezonie już 13 spotkań, w tym ze szkockim Rangers FC oraz greckim Olympiakosem Pireus. Ponadto w ostatnich tygodniach Jagiellonia Białystok zanotowała wyraźny spadek formy co mocno utrudniło 22-latkowi zachowanie czystego konta.

Biorąc pod uwagę, że reprezentacja Polski podczas wrześniowo-październikowego zgrupowania zagra aż 4 spotkania w Lidze Narodów, jest prawdopodobieństwo, że wszyscy bramkarze otrzymają szanse występu. Przy takich możliwościach warto byłoby mieć na ławce rezerwowych kogoś więcej niż tylko ligowego średniaka. Zwłaszcza że w powołaniach zupełnie pominięty został najbardziej doświadczony w kadrze narodowej wcześniej wspomniany Łukasz Skorupski. Co prawda 35-latek również niedawno popełnił błąd przy interwencji w meczu włoskiej Serie A, ale 20 meczów na poziomie reprezentacyjnym, w tym kilka naprawdę udanych występów mówi samo za siebie.

PIŁKA NOŻNA

Gianni Infantino szuka kompromisu. Jest otwarty na rozmowy o reformie FIFA

Jacek Kmiecik

Prezydent FIFA Gianni Infantino wyraził gotowość do podjęcia dialogu na temat reformy kierownictwa organizacji.

Lider światowego futbolu zaproponuje Radzie FIFA zorganizowanie procesu bezpośrednich konsultacji.

Zapowiedział też, że zasugeruje konsultacje z konfederacjami, federacjami członkowskimi i innymi interesariuszami w sprawie wzmocnienia procesu decyzyjnego FIFA.

„Konsultacje te obejmą konkretne propozycje dotyczące wcześniejszego zaangażowania struktur instytucjonalnych w proces decyzyjny, podziału uprawnień między prezydentem, Biurem, Radą i Kongresem, a także praktyczne środki mające na celu zwiększenie przejrzystości, zapewnienie udziału interesariuszy i wzmocnienie odpowiedzialności we wdrażaniu głównych inicjatyw strategicznych" – wyjaśnił.

W lipcu wyszło na jaw, że Infantino chce utworzyć firmę, która nadzorowałaby najważniejsze rozgrywki piłkarskie mężczyzn i kobiet. Wierzył, że utworzenie FIFA Forward Enterprise zwiększy dochody stowarzyszeń członkowskich FIFA i przyczyni się do rozwoju piłki nożnej na całym świecie. FIFA stwierdziła, że program ten mógłby przynieść 4,2 miliarda dolarów. Inicjatywa spotkała się z powszechną krytyką i potępieniem ze strony władz, federacji i innych organizacji.

Prezydent FIFA wyjaśnił, że plan miał na celu sprawdzenie, czy sprzedaż mniejszościowego udziału w kontrolowanej przez FIFA spółce komercyjnej mogłaby przynieść więcej pieniędzy na rozwój futbolu. Dodał, że nie wiązałoby się to z rezygnacją z kontroli nad decyzjami sportowymi. Jego zdaniem propozycja ta ujrzała światło dzienne, zanim zdołano ją w pełni przedstawić Radzie i federacjom członkowskim.

56-letni Infantino został wybrany na prezydenta FIFA na nadzwyczajnym kongresie w lutym 2016 roku. Później dwukrotnie został ponownie wybrany bez sprzeciwu. Kolejne wybory prezydenckie FIFA odbędą się w marcu 2027 roku. Termin zgłaszania kandydatów upływa 18 listopada.

„Wciąż jestem w pełni oddany kierowaniu FIFA i wierzę, że możemy wspólnie wiele osiągnąć" – podkreślił Infantino.

BOKS

Szeremeta nie przypomina siebie z igrzysk. Odpadła z mistrzostw Europy

Jacek Kmiecik

Julia Szeremeta (kat. do 57 kg) nie przywiezie medalu z mistrzostw Europy w boksie w Sofii. Werdyktem sędziów przegrała 1:4 z reprezentantką gospodarzy i pożegnała się z turniejem na etapie 1/8 finału.

35-letnia Bułgarka Stanimira Petrowa, która wróciła po dwuletniej przerwie macierzyńskiej, biła szybciej, celniej i mocniej, potrzebując tylko niespełna jednej rundy, by odebrać 23-letniej Julii Szeremecie jej największe atuty: bicie z kontry i wyprzedzanie ciosów rywalki.

Srebrna medalistka olimpijska z Paryża werdykt przyjęła z nietęgą miną, a jednym gestem – kciukiem skierowanym w dół – pokazała, że nie zgadza się z taką oceną i wynikiem starcia.

Podczas rozmowy z dziennikarzem po walce miała zaczerwienione oczy od płaczu: – Myślałam, że pierwsza runda będzie moja i tak naprawdę była, otwiera się w nowym oknie. Nie wiem, co się stało na kartach punktowych. Cóż, nic na to nie poradzę – skomentowała.

Oceniła walkę jako równą, choć „początek wszystko ustawił".

– W trzeciej rundzie już też nic nie mogłam zrobić, bo ona uciekała.

0011586910

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w piątek, 18 września 2026 roku,
odeszła do Pana
nasza ukochana Mama i Babcia,
w wieku 88 lat

Erika Wotzka

z domu Jaszkowic

Była śpiewaczką w 47-osobowym chórze
Krapkowickich Zakładów Celulozowo-Papierniczych
w Krapkowicach,
a potem - długoletnią śpiewaczką w zespole
folklorystycznym
„Przysieczanki" w Przysieczy koło Opola.

Pogrzeb odbędzie się
w czwartek, 24 września 2026 roku, o godzinie 13.00
na cmentarzu przykościelnym w Przysieczy.

Rodzina

eprasa.pl c30f82a753

SPORT

Sport w telewizji w środę 23 września
- 15.45 i 20.45, siatkówka: mecze 1/4 finału ME (Polsat Sport 1)
- 20.55, piłka nożna: Barcelona - Paris FC, Liga Mistrzyń (TVP Sport)

PIŁKA NOŻNA

Podsumowanie ostatnich gier w opolskiej klasie okręgowej



FOT. MATERIAŁY GKS-U GRODKÓW

GKS Triobud Grodków idzie jak burza. Jako jedyny w okręgówce zdobył do tej pory komplet punktów

Wiktor Gumiński

Prezentujemy wyniki wszystkich spotkań 8. kolejki Football World Klasy Okręgowej oraz strzelców goli w poszczególnych meczach.

GRUPA 1

OKS OLESNO - MOTOR PRASZKA 1-2 (0-0)
Bramki: 1-0 Olszok - 64., 1-1 Drygała - 87., 1-2 Gierak - 90+2.

CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE - LZS LIGOTA TURAWSKA 4-3 (1-2)
Bramki: 0-1 Mioduszewski - 15., 0-2 Mioduszewski - 25., 1-2 Wieczorek - 30., 2-2 Socha - 55., 3-2 Janoszek - 59., 3-3 Szalek - 70., 4-3 Janoszek - 77.

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - KS KRASIEJÓW 1-6 (1-1)
Bramki: 0-1 Picher - 20., 1-1 D. Olechnowicz - 44., 1-2 Skorzybót - 60., 1-3 Garbas - 63., 1-4 Garbas - 65., 1-5 Kubiec - 77., 1-6 Skorzybót - 87.

ŻUBRY SMARCHOWICE ŚLĄSKIE - ORZEŁ ŹLINICE 3-5 (1-3)
Bramki: 0-1 Błazy - 13., 1-1 Siekanowicz - 40., 1-2 Plewnia - 42., 1-3 Kurpierz - 45., 1-4 Boukharouba - 50., 1-5 Boukharouba - 54., 2-5 Kapica - 89., 3-5 Wolniewicz - 90+3.

ŹRÓDŁO KROŚNICA - STAL II BRZEG 5-1 (1-0)
Bramki: 1-0 Galant (samobójcza) - 20., 2-0 Daniel - 68., 2-1 Kędra - 78., 3-1 Lachowicz - 79., 4-1 Lachowicz - 87., 5-1 Daniel - 90.

LZS KUNIÓW - LZS MECHNICE 3-3 (1-3)
Bramki: 0-1 Oniala - 4., 1-1 Hadryś - 14., 1-2 Greinert - 24., 1-3 Kownacki - 41., 2-3 Hadryś - 46., 3-3 Hadryś - 84.

TOR DOBRZEŃ WIELKI - SKALNIK GRACZE 1-1 (0-0)
Bramki: 0-1 D. Dulski - 51., 1-1 Kopij - 90+2.

SWORNICA CZARNOWĄSY OPOLE - STEGU START JEŁOWA 1-2 (0-0)
Bramki: 0-1 Padamczyk - 74., 1-1 Zyków - 87., 1-2 Petlinskyi - 90+1.

1.TOR Dobrzeń Wielki	8	22	25-2
2.KS Krasiejów	8	19	33-6
3.Orzeł Źlinice	8	18	31-13
4.Źródło Krośnica	8	15	35-21
5.Stal II Brzeg	8	15	21-26
6.Skalnik Gracze	8	14	22-11
7.LZS Ligota Turawska	8	13	17-12
8.LZS Mechnice	8	12	21-19
9.Chrząszcz Chrząszczyce	8	12	14-25
10.Start Jełowa	8	12	13-25
11.OKS Olesno	8	9	16-16
12.LZS Kuniów	8	8	8-19
13.Żubry Smarchowice Śl.	8	7	14-17
14.Motor Praszka	8	7	8-27
15.Swornica Czarnowąsy	8	3	7-20
16.Piast Strzelce Opolskie	8	0	12-38

GRUPA 2

GKS GŁUCHOŁAZY - POGOŃ PRUDNIK 2-1 (1-0)
Bramki: 1-0 Małyk - 35., 2-0 Małyk - 48., 2-1 Serafin - 62.

UNIA KRAPKOWICE - CZARNI OTMUCHÓW 2-2 (1-0)
Bramki: 1-0 Damrat - 10., 2-0 Martyniuk - 56., 2-1 Ból - 71., 2-2 Hasiak - 82.

CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE - POLONIA GŁUBCZYCE 3-0 (1-0)
Bramki: 1-0 Łysek - 17., 2-0 Zarzycki 74., 3-0 Fiałkowski - 86.

POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ - LZS RACŁAWICZKI 0-1 (0-1)
Bramka: 0-1 Piechota - 41.

LZS RASZOWA - GKS TRIOBUD GRODKÓW 0-7 (0-4)
Bramki: 0-1 Gryl - 6., 0-2 Smok - 23., 0-3 Dykus - 33., 0-4 Gryl - 37., 0-5 Boczarski - 54., 0-6 Smok - 89., 0-7 Kwiatkowski - 90+1.

UNION UJAZD - ORZEŁ BRANICE 0-3 (0-0)
Bramki: 0-1 Łapuńka - 74., 0-2 Lenartowicz - 83., 0-3 Opic - 90+3.

ORZEŁ REŃSKA WIEŚ - KS CISOWA KĘDZIERZYN-KOŹLE 4-1 (1-1)
Bramki: 1-0 Maj - 36., 1-1 Piechal - 44., 2-1 Płoskonka - 76., 3-1 Podoluk - 86., 4-1 Podoluk - 89.

KS TWARDAWA - LZS II STAROWICE DOLNE 2-2 (1-1)
Bramki: 0-1 Kuhar - 9., 1-1 Remień - 19., 1-2 Kuhar - 53., 2-2 Sawicki - 90+2.

1.GKS Grodków	8	24	41-5
2.Orzeł Reńska Wieś	8	19	25-12
3.Orzeł Branice	8	17	18-9
4.Pogoń Prudnik	8	15	24-16
5.Union Ujazd	8	14	16-8
6.LZS Racławiczki	8	12	9-13
7.KS Twardawa	8	11	14-12
8.LZS II Starowice Dolne	8	11	22-23
9.Czarni Otmuchów	8	11	19-20
10.Polonia Głubczyce	8	10	14-19
11.Polonia Prószków	8	9	14-15
12.GKS Głuchołazy	8	8	7-14
13.Chemik K-Koźle	8	7	13-16
14.Unia Krapkowice	8	7	8-23
15.LZS Raszowa	8	5	8-29
16.KS Cisowa K-Koźle	8	1	7-25

PIŁKA RĘCZNA

Dreszczowiec w meczu z udziałem Gwardii Opole. Zadecydowała końcówka

Wiktor Gumiński

Drugie zwycięstwo w bieżącym sezonie Lotto Superligi odnieśli piłkarze ręczni Corotop Gwardii Opole. Po bardzo emocjonującym boju pokonali we własnej hali 28:27 Handball Stal Mielec.

Była to druga z rzędu ligowa potyczka z udziałem Opolan, która trzymała w napięciu do ostatniej akcji. Po zakończeniu wyjazdowej batalii w 2. serii z Zepter KPR-em Legionowo gwardziści mieli jednak minorowe nastroje, ponieważ przegrali 21:22, mimo że na półmetku prowadzili aż 15:9. Dodatkowo decydującego gola dla losów całego spotkania stracili w ostatniej akcji...

W domowej konfrontacji ze Stalą również drużyna z Opola prowadziła praktycznie przez całe spotkanie. Goście jednak ani przez moment nie zwątpili w siebie i na niespełna minutę przed ostatnim gwizdkiem wyrównali na 27:27.

Inaczej niż to miało miejsce w Legionowie, tym razem to Gwardia zadała decydujący cios. A konkretnie uczynił to obrotowy Kelian Janikowski, który przez cały mecz mocno dawał się rywalom we znaki. Stal próbowała jeszcze odpowiedzieć, ale rzut rozpaczy Przemysława Mrozowicza zablokowali defensorzy opolskiego zespołu.

Tak naprawdę Gwardia jednak sama sobie była winna, że do końca musiała drżeć o zwycięstwo w potyczce ze Stalą. Wszystko przez nieskuteczność, jaką Opolanie razili szczególnie mocno w pierwszej połowie. Co prawda i tak wygrali ją 11:9, ale ich zaliczka na półmetku powinna była być zdecydowanie wyższa. Tyle że wielokrotnie w idealnych sytuacjach do zdobycia gola albo nie trafiali w bramkę, albo ich próby zatrzymywał bramkarz Mielczan Krystian Witkowski.

Wydawało się, że Gwardia opanowała sytuację na początku drugiej odsłony. Weszła w nią bardzo dobrze, szybko odskakując na 16:11. I to jednak finalnie niewiele znaczyło, ponieważ goście wstali z kolan i z minuty na minutę zaczęli coraz śmielej odpowiadać. Gospodarze bardzo pluliby sobie w brodę, gdyby w tym meczu nie zgarnęli kompletu trzech punktów. W momencie kluczowej próby stanęli jednak na wysokości zadania.

COROTOP GWARDIA OPOLE - HANDBALL STAL MIELEC 28:27 (11:9)
Gwardia: Ałaj, Balcerek - Racotea 5, Janikowski 5, Kamiński 5, Artemenko 3, Milewski 3, Wilisowski 3, Wisiński 1, Kowalczyk 1, Cikatić 1, Rugała 1, Zarzycki, Luksa, Szafryna.
Stal: Witkowski, Kozina - Tokarz 6, Kotliński 5, Przybylski 5, Ossowski 4, Stefani 3, Valyntsau 2, Mrozowicz 1, Sikora 1, Porębski, Krasouski.
Kary: Gwardia - 8 min., Stal - 4 min.

Tabela

1.Wisła Płock	3	9	120:75
2.Industria Kielce	3	9	122:83
3.Chrobry Głogów	3	9	96:65
4.Wybrzeże Gdańsk	3	6	99:86
5.Gwardia Opole	3	6	81:79
6.KPR Legionowo	3	6	80:91
7.Śląsk Wrocław	3	3	76:83
8.MMTS Kwidzyn	3	3	75:109
9.Ostrovia Ostrów Wlkp.	2	0	62:69
10.Stal Mielec	3	0	76:87
11.MKS Kalisz	2	0	55:71
12.Piotrkowianin Piotrków	3	0	72:116



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Oliwier Kamiński (z piłką) był wyróżniającym się zawodnikiem Corotop Gwardii Opole w konfrontacji z Handball Stalą Mielec

eprasa.pl c30f82a753